

Piotr Skonieczny

Przesłanki przedawnienia kanonicznego, ze szczególnym uwzględnieniem kanonizacyjnej ustawy cywilnej polskiej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 57/2, 91-128

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

O. PIOTR SKONIECZNY OP

Uniwersytet Papieski Św. Tomasza z Akwinu *Angelicum*, Rzym

PRZESŁANKI PRZEDAWNIEŃ KANONICZNEGO, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM KANONIZOWANEJ USTAWY CYWILNEJ POLSKIEJ

Treść: Wstęp. – 1. Systematyka przesłanek przedawnienia kanonicznego. – 2. Przesłanki kanoniczne. – 2.1. Materia podlegająca przedawnieniu. – 2.1.1. Zasada: dopuszczalność. – 2.1.2. Wyjątki – systematyka. – 2.1.3. Wyjątki – komentarz. – 2.1.3.1. Wyjątki ze względu na dobro duchowe wiernych i inne wyższe racje. – 2.1.3.2. Wyjątki ze względu na dyscyplinę kościelną. – 2.1.3.3. Wyjątek dotyczący doczesnych dóbr Kościoła. – 2.2. Tytuł. – 2.3. Dobra wiara. – 3. Przesłanki kanoniczno-cywilne. – 3.1. Posiadanie. – 3.2. Czas. – 3.3. Bieg terminu. – 3.3.1. Zakres kanonizacji ustawy cywilnej. – 3.3.2. Kanonizowane przepisy kodeksu cywilnego polskiego. – 3.3.3. Regulacja prawa kanonicznego. – Zakończenie.

Wstęp

Legista sine canonibus parum valet, canonista sine legibus, nihil. Ta paremia łacińska była powtarzana na terenie Włoch w XVI wieku, wskazując na znaczenie prawa rzymskiego dla prawa kanonicznego¹. W istocie, prawo kanoniczne „żyło” prawem rzymskim (*Ecclesia vivit lege Romana*²). Przedawnienie kanoniczne jest tego najlepszym przykładem.

Niezależnie od kwestii historycznych zderzenie z prawem cywilnym świeckim ciągle jest trudne dla kanonistów. Zacytowana na wstę-

¹ Por. S. SANZ VILLALBA, *Los elementos éticos de la prescripción romana y su aceptación en el fuero eclesiástico hasta el Decreto de Graciano*, Revista española de Derecho canónico 3 (1948), s. 35. Paremię tę cytuje również w swoim podręczniku ks. prof. T. PAWLUK; por. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. I: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, Olsztyn 2002, s. 43.

² Z kolei ta paremia pochodzi z *Lex Ribuarua* (VIII w.); por. A. DĘBIŃSKI, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007, s. 60-62.

pie reguła, zwłaszcza w kontekście przedawnienia kanonicznego, opartego na kanonizowanej ustawie cywilnej na podstawie kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW³) – znajduje pełne zastosowanie, nawet dzisiaj. Nie da się bowiem przedstawić przesłanek przedawnienia kanonicznego „cywilnego” (czyli opartego na kanonizowanej ustawie cywilnej) bez znajomości tejże ustawy.

Z drugiej strony nie można podjąć się opisu tychże przesłanek bez odniesienia się do źródeł prawa kanonicznego (i cywilnego) w tym przedmiocie, tj. do prawa rzymskiego. Stąd mimo że niniejszy artykuł nie ma charakteru historyczno-prawnego, konieczne było dokonanie pewnych uwag o charakterze historycznym, zwłaszcza że nakaz taki znajduje się w normie kan. 6 § 2 KPK⁴.

Powszechność Kościoła katolickiego zdecydowała o uniwersalnym charakterze jego prawa. Kanonizacja ustawy cywilnej w zakresie przedawnienia kanonicznego oznacza zatem szereg różnych możliwych rozwiązań prawnych obecnych we współczesnych ustawach (kodeksach) cywilnych na całym świecie. Odniesienie się jedynie do prawa polskiego w tym zakresie jest głównym zadaniem tego artykułu. Jednakże pominięcie *powszechności* Kościoła i stąd innych możliwych rozwiązań byłoby jednak nieuprawnione i błędne metodologicznie, tym bardziej że polski kodeks cywilny jest przykładem zbiegu tradycji romańskiej i germańskiej w europejskiej, kontynentalnej kulturze prawnej.

Z zakresu zainteresowania zostało wyłączone przedawnienie kar-no-kanoniczne. Przede wszystkim ze względu na to, że w instytucji tej nie ma miejsca na kanonizację ustawy świeckiej. Ponadto zaś trzeba podkreślić, że przedawnienie kanoniczne nie jest instytucją prawną

³ W tekście skróty KPK i KKKW oznaczają odpowiednio: Kodeks Prawa Kanonicznego oraz Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich.

⁴ Przepis ten brzmi następująco: „*Canones huius Codicis, quatenus ius vetus referunt, aestimandi sunt ratione etiam canonicae traditionis habita*”. W przekładzie polskim: „Jeśli kanony niniejszego Kodeksu zawierają stare prawo, winny być interpretowane z uwzględnieniem również kanonicznej tradycji”. Ponadto por. odpowiednio kan. 2 KKKW. Przekład polski KPK z: *Codex Iuris Canonici auctoritate IOANNIS PAULI PP. II promulgatus*. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

jednorodną⁵ i zdecydowanie trzeba odróżnić przedawnienie karno-kanoniczne od pozostałych rodzajów przedawnienia kanonicznego, które można by nazwać „cywilnym”⁶.

W niniejszym artykule nie zostały ponadto podjęte zagadnienia teoretycznoprawne przedawnienia kanonicznego i cywilnoprawnej instytucji dawności z prawa polskiego, gdyż są one przedmiotem odrębnego opracowania⁷. W tym miejscu odsyła się również do tam sformułowanych we wstępie uwag metodologicznych. Poza tym tamże jest sformułowana definicja opisowa przedawnienia kanonicznego. Zgodnie z nią przedawnienie kanoniczne (*praescriptio*) jest złożoną instytucją prawa kanonicznego, rozumianą jako sposób nabycia lub utraty szeroko pojętego prawa, a także uwolnienia się od zobowiązań, zgodnie z przepisami prawa (por. kan. 197 KPK), w oparciu o dobrą wiarę, z upływem wymaganego czasu (por. kan. 198 KPK) wobec przedmiotów ulegających przedawnieniu (por. kan. 199 KPK).

Przesłanki tak pojętego przedawnienia kanonicznego w kontekście kanonizowanej ustawy cywilnej polskiej są przedmiotem niniejszego opracowania.

⁵ Zob. A. STANKIEWICZ, *De „canonizatione” decadentiae legali in ambitu praescriptionis extinctivae in iure canonico*, *Periodica de re morali, canonica, liturgica* 75 (1986), nr 1-2, s. 352, cytując P. Gismondiego.

⁶ Por. PH. J. BROWN, *Prescription and Statutes of Limitation*, w: Canon Law Society of America Proceedings of the Seventieth Annual Convention, Kansas City, Missouri, October 13-16, 2008, Washington DC 2008, s. 398.

⁷ Por. P. SKONIECZNY, *Koncepcja przedawnienia kanonicznego. Uwagi prawnoporównawcze i teoretycznoprawne do kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW)*, ze szczególnym uwzględnieniem kanonizowanej ustawy polskiej, *Prawo Kanoniczne* 56(2013) nr 1, s. 3-30.

1. Systematyka przesłanek przedawnienia kanonicznego

W polskim prawie cywilnym przesłanki tzw. dawności, która odpowiada przedawnieniu kanonicznemu, o którym mowa w kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW)⁸ – są zakreślone bardzo liberalnie. Aby skorzystać z przedawnienia, wystarczy bowiem podnieść zarzut upływu jego terminu. Przedawnienie zatem wymaga dwóch przesłanek – upływu terminu oraz podniesienia zarzutu przedawnienia⁹. Z kolei w przypadku terminu zawitego nie trzeba nawet podnosić zarzutu, gdyż wraz z upływem tegoż terminu następuje wygaśnięcie roszczenia¹⁰. W końcu przesłanki zasiedzenia ograniczają się do posiadania oraz upływu czasu¹¹.

W przeciwieństwie do ustawodawstwa polskiego regulacja przedawnienia kanonicznego jest o wiele bardziej restrykcyjna i nie ogranicza się do dwóch czy nawet jednej przesłanki. Nadal obowiązuje heksametr średniowieczny, który pomagał i nadal pomaga zapamiętać studentom przesłanki przedawnienia kanonicznego: *Res habilis, titulus, / Fides, possessio, tempus*¹².

⁸ Jest o tym mowa szczegółowo w artykule powołanym w poprzedzającym przypisie.

⁹ Dokładne przedstawienie przesłanek przedawnienia w polskim prawie cywilnym, por. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności*, w: System prawa prywatnego, red. Z. Radwański, t. 2: Prawo cywilne – część ogólna, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 543-566, nb. 31-82.

¹⁰ Zob. tamże, s. 628-638, nb. 173-188.

¹¹ Nie są konieczne żadne dodatkowe przesłanki, aby nabyć prawo rzeczowe w drodze zasiedzenia. Nie jest potrzebne działanie żadnych innych osób czy organów władzy państwowej; nie trzeba wykazywać żadnych innych okoliczności (poza faktem posiadania) ani – tym bardziej – jakichś własnych praw.

¹² Glossa ordinaria ad X, 2, 26, 12, s.v. *non obstante*. Por. R. H. HELMHOLZ, *The Spirit of Classical Canon Law*, Athens-London 1996, s. 187, 437 z przyp. 30. Również orzecznictwo Roty Rzymskiej parafrazuje ten heksametr; zob. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram J. PALAZZINI, Feretrana*, 24.10.1973, *Decisiones seu Sententiae selectae inter eas quae anno 1973 proderunt cura eiusdem Apostolici Tribunalis editae*, 65 (1973), s. 671-682, a zwłaszcza s. 673, n. 4. Por. wykład o przedawnieniu kanonicznym wg tego schematu: J. GARCÍA MARTÍN, *Le Norme Generali del Codex Iuris Canonici*, Roma 1999, s. 640; J. MIÑAMBRES, *Komentarz do kan. 197-199*, w: Exegetical Commentary on the Code of Canon Law: prepared under the responsibility of the Martín de Azpilcueta Institute Faculty of Canon Law University of Navarre, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodriguez-Ocaña, t. I, Montreal-Chicago 2004, s. 1084-

Tradycyjnie zatem przesłankami przedawnienia kanonicznego są:

1. materia podlegająca przedawnieniu,
2. tytuł,
3. dobra wiara,
4. posiadanie,
5. czas.

Jak widać, ilość przesłanek przedawnienia kanonicznego jest o wiele większa niż ilość przesłanek instytucji dawności według polskiego prawa cywilnego. Stąd też przedawnienie kanoniczne jest o wiele bardziej skomplikowane niż instytucje dawności w prawie polskim.

Można wyróżnić dwie grupy wyżej wymienionych przesłanek:

1. przesłanki kanoniczne (pierwsze trzy, typowe tylko dla prawa kanonicznego) i

2. przesłanki kanoniczno-cywilne przedawnienia (dwie ostatnie, charakteryzujące tak prawo kanoniczne, jak i prawo cywilne).

Rozważania poniżej dotyczą przedstawienia tych dwóch grup przesłanek, przy czym do ostatniej przesłanki czasu należy dołączyć kano-nizację instytucji cywilnoprawnych związanych z jego biegiem.

2. Przesłanki kanoniczne

2.1. Materia podlegająca przedawnieniu

2.1.1. Zasada: dopuszczalność

Przedawnieniu kanonicznemu podlegają jakiegokolwiek *iura et obligationes*, niezależnie od tego, czy mają one – używając języka prawa państwowego – charakter cywilno – czy publicznoprawny. Jak bowiem podkreśla się w literaturze kanonistycznej¹³, przedawnienie kanoniczne ma charakter bardziej ogólny, ale przez to również niejednorodny, i nie ogranicza się jedynie do przedmiotów stosunków cywilnopraw-

1085; J.-P. SCHOUPE, *Elementi di diritto patrimoniale canonico*, Milano 2008, s. 78-81.

¹³ Zob. w szczególności A. STANKIEWICZ, *De „canonizatione”...*, s. 352; Ph. J. BROWN, *Prescription...*, s. 384, 398.

nych, jak to ma miejsce w świeckim prawie cywilnym, kanonizowanym w kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW).

Przedmiotem przedawnienia kanonicznego mogą być zatem nie tylko prawa cywilne (np. zobowiązania¹⁴ czy prawo własności, o czym niżej), ale i nabycie czy utrata przywileju¹⁵, wygaśnięcie różnego rodzaju obowiązków (także o charakterze publicznoprawnym), nabycie czy utrata urzędu kościelnego. W orzecznictwie rotalnym wskazuje się również na prawo patronatu jako podlegające przedawnieniu kanonicznemu¹⁶ czy też rozmaite prawa i funkcje (liturgiczne) parafii, jeżeli tylko nie powoduje to uszczerbku dla zbawienia dusz¹⁷. Wymagany

¹⁴ Jak na przykład w orzecznictwie rotalnym w sprawie *Michoacan*. odnośnie do zwrotu pewnej kwoty meksykańskich pesos z tytułu odsetek od sumy danej na zabezpieczenie umowy najmu, zawartej między oo. augustianami a ks. Mucio Valdovinos, eks-augustianinem; zob. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Michoacan.*, 7.01.1913, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 5 (1913), s. 8-22, a zwłaszcza s. 19-22, n. 18-25.

¹⁵ Pod rządem KPK z 1917 r., zob. choćby G. MICHIELS, *Normae Generales juris canonici. Commentarius Libri I Codicis Iuris Canonici*, t. II, Lublin 1929, s. 328 (co do jego nabycia), 412 (co do jego utraty). Ponadto por. K. MÖRSORF, *Die Rechtssprache des Codex Iuris Canonici*, Paderborn 1967, s. 50, zauważając, że obecnie – tj. pod rządem kan. 1508-1512 KPK z 1917 r. – przedawnienie kanoniczne dotyczy jedynie praw *podmiotowych*, a nie przedmiotowych. Zatem przez przedawnienie kanoniczne mogłyby zostać nabyte jedynie przywileje o charakterze prawa podmiotowego, a nie przedmiotowego. Opinia ks. prof. K. Mörsdorfa ma jeszcze mocniejsze uzasadnienie pod rządem KPK z 1983 r., który w kan. 197 stanowi wprost o prawach podmiotowych. Jednak polemizując z tym poglądem, należałoby zauważyć, że kategoria praw podmiotowych ogranicza się jedynie do instytucji prawa cywilnego, kanonizowanych w kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW); por. P. SKONIECZNY, *Koncepcja...*, passim.

¹⁶ Por. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram G. SEBASTIANELLI, Alexandrina*, 15.03.1909, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 1 (1909), s. 5-9, zwłaszcza s. 8, n. 7; S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Calatanisiaden.*, 10.01.1910, tamże 2 (1910), s. 13-18, w szczególności s. 15, n. 5; S. ROMANA ROTA, *Decisio coram G. SEBASTIANELLI, Mechoacan.*, 1.06.1911, tamże 3 (1911), s. 212-223, zwłaszcza s. 222, n. 16 (w sensie uwolnienia się od prawa patronatu).

¹⁷ Tak choćby w orzeczeniu rotalnym z diecezji Nocera (Umbria we Włoszech), gdzie doszło do sporu o funkcje liturgiczne wykonywane na terenie parafii św. Michała Archanioła przez sodalicję św. Łucji. Chodziło o procesje w oktawie poprzedzającej święto Matki Bożej Bolesnej oraz w nowennie do św. Łucji, o specjalną Mszę św. w Wielkanoc dla członków sodalicji, a także o przepowiadanie Słowa Bożego przy ołtarzach większych kościoła parafialnego przez rektora sodalicji. Por. S. ROMANA

upływ czasu domaga się także rozważenia przedawnienia kanonicznego w relacji do zwyczaju prawnego¹⁸.

W relacji do polskiego prawa cywilnego przedmiotem przedawnienia kanonicznego są te przedmioty stosunków cywilnoprawnych, które według kanonizowanej ustawy polskiej objęte są instytucją dawności¹⁹. Przedawnienie zatem dotyczy w polskim prawie cywilnym *roszczeń majątkowych*²⁰, a terminy zawite – *roszczeń* i ewentualnie *uprawnień*, co harmonizuje – jakkolwiek niedoskonale²¹ – z regulacją prawnokanoniczną przedawnienia kanonicznego w tym zakresie²². Zasiedzenie natomiast – jako rodzaj przedawnienia nabywczego – dotyczy tylko *praw rzeczowych*, które mają obiektywną zdolność do zasiedzenia, bo

ROTA, Decisio coram F. CATTANI AMADORI, *Nucerina Paganorum*, 27.07.1914, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 6 (1914), s. 284-296, a zwłaszcza s. 292-294, n. 8-9. W orzeczeniu powołuje się szereg starszych orzeczeń rotalnych i opinii kanonistów, nie wyłączając spod przedawnienia kanonicznego nawet *ipsa episcopalia iura, quae excellentiora sunt* (tamże, s. 293, n. 8). Podobnie w innym orzeczeniu, por. S. ROMANA ROTA, Decisio coram I. GRAZIOLI, *Taurinen.*, 6.04.1936, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 28 (1936), s. 207-225.

¹⁸ Zob. S. ROMANA ROTA, Decisio coram F. CATTANI AMADORI, *Nucerina Paganorum*, 27.07.1914..., *l.cit.*, a nadto zob. H. PREE, *Diritto consuetudinario – un modo per creare uffici di laici?*, Archiv für katholisches Kirchenrecht 177 (2008), nr 1, s. 17, 25. Interesujące uwagi na ten temat, zob. S. ROMANA ROTA, Decisio coram I. GRAZIOLI, *Taurinen.*, 6.04.1936..., *l.cit.*, a zwłaszcza s. 214-215, n. 11-12. W każdym razie przedawnienie kanoniczne należy odróżnić od zwyczaju prawnego choćby z tego najważniejszego powodu, że przedawnienie nie stanowi żadnej nowej normy prawnej, wiążącej wspólnotę, natomiast opierając się na już ustanowionej normie prawnej, tylko powoduje nabycie lub utratę prawa podmiotowego. Dodatkowo należy wskazać, że przedawnienie kanoniczne może być skierowane tak do wspólnoty (osoby prawnej), jak i do osoby fizycznej, zwyczaj zaś – tylko do wspólnoty. Przedawnienie kanoniczne nie wymaga zgody ustawodawcy, co z kolei jest konieczne przy zwyczaju prawnym. W końcu przedawnienie kanoniczne wymaga wśród swoich przesłanek tytułu i dobrej wiary, co nie występuje przy zwyczaju (por. G. MICHIELS, *Normae Generales...*, s. 7).

¹⁹ Por. dokładniejsze omówienie zagadnienia w: P. SKONIECZNY, *Koncepcja przedawnienia kanonicznego...*, zwłaszcza pkt 2.3, s. 21-26.

²⁰ Zob. art. 117 § 1 k.c.: „Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych *roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu*” (kursywa – P.S.).

²¹ Por. P. SKONIECZNY, *Koncepcja przedawnienia kanonicznego...*, pkt 2.3, *l.cit.*

²² Co do kanonizacji terminów zawitych w kan. 197 KPK, por. A. STANKIEWICZ, *De „canonizatione”...*, s. 351-360.

jest możliwe ich posiadanie²³. W ten sposób przyjmuje się możliwość zasiedzenia własności (art. 172-177 k.c.) i służebności gruntowej (art. 292 k.c.)²⁴, sporne natomiast jest zasiedzenie użytkownika wieczystego²⁵.

2.1.2. Wyjątki – systematyka

Ta ogólna dopuszczalność przedawnienia kanonicznego ograniczona jest przez wyjątki ustanowione w dwóch przepisach prawa kanonicznego – kan. 199 KPK (kan. 1542 KKKW) oraz kan. 1269, część druga KPK (kan. 1018, część druga KKKW). W rezultacie można wyodrębnić trzy grupy materii wyjętych spod przedawnienia kanonicznego na mocy tych powołanych wyżej przepisów²⁶:

1. materie wyjęte ze względu na dobro duchowe wiernych i inne wyższe racje (por. kan. 199, n. 1, 3, 5 i 6 KPK; kan. 1542, n. 1, 3, 5 i 6 KKKW);
2. materie wyjęte ze względu na dyscyplinę kościelną (por. kan. 199, n. 2, 4 i 7 KPK; kan. 1542, n. 2, 4 i 7 KKKW);
3. materie dotyczące doczesnych dóbr Kościoła (por. kan. 1269, część druga KPK; kan. 1018, część druga KKKW).

²³ Por. A. KUNICKI, *Zasiedzenie w prawie polskim*, Warszawa 1964, s. 34; J. IGNATOWICZ, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 1995, s. 108; E. JANECKO, *Zasiedzenie*, Warszawa 1996, s. 17.

²⁴ W tym przypadku ustawodawca polski wprowadził dodatkowe przesłanki, a to korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia (obok posiadania i upływu czasu). Zob. E. JANECKO, *Zasiedzenie...*, s. 25-26; J. IGNATOWICZ, *Prawo rzeczowe...*, s. 221-222 z przytoczoną literaturą. Przepis art. 292 k.c. brzmi: „Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio”.

²⁵ Wedle *opinio communis* zasiedzenie użytkownika wieczystego możliwe jest tylko wtedy, gdy dany grunt był już oddany w użytkowanie wieczyste, czyli to prawo na nieruchomości gruntowej zostało ustanowione; zob. J. IGNATOWICZ, *Prawo rzeczowe...*, s. 182; E. JANECKO, *Zasiedzenie...*, s. 28.

²⁶ Te wyjątki są tego rodzaju, że już ich samo zaistnienie w stanie faktycznym często wykluczałoby dobrą wiarę, niezbędną zgodnie z kan. 198 KPK do przedawnienia kanonicznego; por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199*, w: Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, red. K. Lüdicke, Loseblattwerk, Stand: Juli 1993, Essen 1984, 199/1, t. 1.

2.1.3. Wyjątki – komentarz

2.1.3.1. Wyjątki ze względu na dobro duchowe wiernych i inne wyższe racje

W pierwszej grupie wyjątków na mocy przepisu kan. 199 KPK (kan. 1542 KKKW) wyłączone są spod przedawnienia kanonicznego następujące materie:

- a) prawa i obowiązki wynikające z prawa Bożego (n. 1),
- b) prawa i obowiązki związane bezpośrednio z życiem duchowym wiernych (n. 3),
- c) stypendia i zobowiązania mszalne (n. 5),
- d) powierzenie urzędu kościelnego, którego wykonywanie zgodnie z przepisami prawa wymaga święceń (n. 6).

ad a) i b) Wyłączenie praw i obowiązków wynikających z prawa Bożego (naturalnego czy pozytywnego) jest oczywiste, gdyż ustawodawca kościelny nie jest ich dysponentem. Można wskazać na prawa stanu osób fizycznych (bycie małżonkiem, duchownym, zakonnikiem), o czym stanowi również kan. 1492 KPK (kan. 1150 KKKW)²⁷. Ponadto nie podlegają przedawnieniu prawa i obowiązki wynikłe z przyjętych sakramentów (np. istotne prawa i obowiązki małżeńskie oraz duchownych – por. kan. 273 i 1008 § 3 oraz 1055 i 1056 KPK, a nadto odpowiednio kan. 370 oraz 776 § 1 i 3 KKKW), samo prawo do sakramentów (por. kan. 214 oraz 843 KPK, a nadto odpowiednio kan. 17 i 381 § 2 KKKW)²⁸ i obowiązki nałożone mocą samego pra-

²⁷ Por. kan. 1492 KPK, który brzmi: „§ 1. Quaevis actio extinguitur praescriptione ad normam iuris aliove legitimo modo, exceptis actionibus de statu personarum, quae numquam extinguuntur. § 2. Exceptio, salvo praescripto can. 1462, semper competit et est suapte natura perpetua”. W tłumaczeniu polskim: „§ 1. Każda skarga wygasa przez przedawnienie zgodnie z przepisem prawa, albo w inny przewidziany prawem sposób, z wyjątkiem skarg dotyczących stanu osób, które nigdy nie wygasają. § 2. Zarzut, z zachowaniem przepisu kan. 1462, przysługuje zawsze i z natury swej jest wieczysty”.

²⁸ Zob. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 199/2, t. 3; R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 199*, w: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I: Księga I. Normy ogólne, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 290, t. 1.

wa, np. do zachowania zawsze wspólnoty z Kościołem (kan. 209 § 1 KPK, 12 § 1 KKKW)²⁹. Dotyczy to również – na przykład – prymatu Biskupa Rzymu³⁰.

Prawa i obowiązki związane *bezpośrednio*³¹ z życiem duchowym wiernych są związane z prawami i obowiązkami wynikającymi z prawa Bożego, stąd trudno jest je od siebie oddzielić³². W literaturze³³ wskazuje się na prawa i obowiązki wymienione w: kan. 212 KPK i kan. 15 KKKW (posłuszeństwo wobec pasterzy), kan. 213 KPK i kan. 16 KKKW (prawo do dóbr duchowych), kan. 219 KPK i kan. 22 KKKW (prawo naturalne do wolnego wyboru stanu życia), kan. 748 KPK (prawo naturalne do szukania prawdy dotyczącej Boga, a następnie prawo Boże pozytywne do przyjęcia jej i zachowania), kan. 912 KPK (dopuszczenie ochrzczonego do Komunii świętej), kan. 991 KPK (prawo wyboru spowiednika), kan. 1247 KPK i kan. 881 § 1 i 4 KKKW (obowiązek świętowania dnia Pańskiego).

ad c) Dobra duchowe są też podstawą wyłączenia spod przedawnienia stypendiów i zobowiązań (*onera*) mszalnych, czy to tzw. manualnych (por. kan. 948 KPK), czy też fundacyjnych (por. kan. 1303 § 1 n.

²⁹ Por. J. URRUTIA, *Les Normes Générales. Commentaire des canons 1-203*, Paris 1994, s. 265, nb. 941.

³⁰ Zob. W. AYMANS, K. MÖRS DORF, *Kanonisches Recht. Lehrbuch aufgrund des Codex Iuris Canonici*, t. I: *Einleitende Grundfragen und Allgemeine Normen*, Paderborn 1991, s. 505.

³¹ Tę cechę „bezpośredniości” podkreśla J. URRUTIA, *Les Normes...*, s. 265, nb. 943.

³² Zob. R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 199...*, s. 291, t. 3.

³³ Por. tamże, *l.cit.*; W. AYMANS, K. MÖRS DORF, *Kanonisches Recht...*, *l.cit.*; H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 199/3, t. 5. Ponadto w doktrynie wypowiedziana została opinia, która wydaje się być słuszna, że należy wyłączyć spod działania n. 3 te wszystkie prawa i obowiązki, które są objęte zakresem normy wyrażonej w n. 1; por. J. URRUTIA, *Les Normes...*, s. 265, nb. 943 (ograniczając się do przykładu prawa wyboru spowiednika i powołując kan. 214, kan. 240 § 1 – co do alumnów seminariów duchownych, kan. 630 § 1 – odnośnie do zakonników, a w końcu kan. 719 § 1 KPK – wobec członków instytutów świeckich).

2 KPK)³⁴. Kościół zawsze odnosił się do tych materii jako do świętych i roztaczał nad nimi szczególną pieczę³⁵.

³⁴ Nieprzedawalność dotyczy samych stypendiów i tylko obowiązku odprawienia Mszy św. Przepis kan. 199 n. 5 KPK nie obejmuje natomiast obowiązku przekazania stypendiów powyżej tych, które przyjmujący kapłan jest w stanie zadośćuczynić w ciągu roku (por. kan. 953 i 956 KPK), lub też osobistego, w pewnym miejscu i czasie, odprawienia Mszy św. W literaturze kanonistycznej wyrażono również pogląd przeciwny, tj. że nieprzedawalność dotyczy wszelkich zobowiązań związanych ze stypendiami i obowiązkiem Mszy św. (por. W. AYMANS, K. MÖRSDORF, *Kanonisches Recht...*, *l.cit.*; H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 199/4, t. 7; R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 199...*, s. 291, t. 5). Autorzy ci argumentują swój pogląd, wskazując na tę samą podstawę prawną tak stypendium i zobowiązań mszalnych, jak i innych obowiązków związanych z nimi (por. W. AYMANS, K. MÖRSDORF, *Kanonisches Recht...*, *l.cit.*). Tego poglądu jednak nie można podzielić. Celem bowiem normy prawnej, zawartej w komentowanym przepisie, jest zapewnienie dóbr duchowych (aplikacji Mszy św. w pewnej intencji) proszącemu wiernemu. Ponadto tego rodzaju normy, jak ta w kan. 199 KPK (kan. 1542 KKKW), będące przeciw wyjątkami – podlegają wykładni ścisłej (por. kan. 18 KPK: *exceptiones non sunt extendendae*). Wyrażenie *stipes et onera Missarum* odnosi się zatem *tylko* do stypendiów i do obowiązku aplikowania Mszy św., nie zaś do innych praw i zobowiązań z nich się wywodzących. W ten sposób zresztą był ten obowiązek rozumiany pod rządem kan. 1509, n. 5 KPK z 1917 r., który stanowił niemal identycznie o *eleemosynae et onera Missarum* [por. A. VERMEERSCH, J. CREUSEN, *Epitome Iuris Canonici*, t. 2, Mechliniae-Romae 1923, s. 471-472, nb. 830; H. JONE, *Gesetzbuch des Kanonischen Rechts. Erklärung der Kanones*, t. 2: *Sachenrecht (Kan. 726-1551)*, Paderborn 1940, s. 592; F. BĄCZKOWICZ, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958, s. 556]. Nie ma podstaw, żeby odrzucić tę tradycję kanonistyczną, która przecież powinna być uwzględniana przy wykładni przepisów obecnego prawa kanonicznego (por. kan. 6 § 2 KPK; kan. 2 KKKW), tym bardziej, że aż do wejścia w życie KPK z 1917 r. przedawanie było wyłączone tylko w odniesieniu do obowiązku aplikowania Mszy św. (A. VERMEERSCH, J. CREUSEN, *Epitome...*, *l.cit.*). Stąd też większość doktryny pod rządem obecnie obowiązującego prawa kanonicznego przyjmuje wyżej reprezentowane stanowisko, dopuszczając na przykład przejście obowiązku odprawienia Mszy św. na innego kapłana czy z jednego kościoła na inny poprzez zasiedzenie, zawężając działanie zakazu z kan. 199, n. 5 KPK (kan. 1542, n. 5 KKKW) do samego obowiązku aplikacji Mszy św. (tak, słusznie, np.: J. URRUTIA, *Les Normes...*, s. 266, nb. 945; L. CHIAPPETTA, *Il Codice di diritto canonico. Commento giuridico-pastorale*, vol. 1: *Libri I-II*, wyd. 3 pod red. F. CATOZZELLA, A. CATTI, C. IZZI, L. SABBARESE, Bologna 2011, s. 264, nb. 1294).

³⁵ Zob. L. CHIAPPETTA, *Il Codice...*, *l.cit.*

Odnosnie do stypendiów to zgodnie z kan. 948 KPK kapłan, przyjmując ofiarę (stypendium) mszalne, ma prawny obowiązek odprawić Mszę św. w teże przyjętej intencji. Z jednej strony obowiązek ten nie wygasa przez przedawnienie kanoniczne umarzające, podobnie jak nie wygasa przez przepadek przyjętego stypendium (por. kan. 949 KPK). Z drugiej zaś strony nie można nabyć stypendium przez przedawnienie kanoniczne nabywcze (zasiedzenie)³⁶.

Nie przedawnia się również obowiązek odprawienia Mszy św., nie wynikający z przyjęcia stypendium, oddany w komentowanym przepisie terminem *onus* (stąd w *pluralis: onera*)³⁷. Tak na przykład według prawa powszechnego w przypadku proboszcza (kan. 534 KPK i kan. 294 KKKW) czy biskupa diecezjalnego (kan. 388 KPK i kan. 198 KKKW) chodzi o obowiązek odprawienia Mszy św. za powierzony sobie lud we wszystkie niedziele i święta nakazane³⁸.

ad d) Względy duchowe spowodowały ponadto wyjęcie spod przedawnienia powierzenia urzędu kościelnego, którego wykonywanie zgodnie z przepisami prawa wymaga święceń (por. kan. 150 KPK)³⁹. Z całą pewnością dotyczy to urzędu proboszcza, który jest

³⁶ Por. A. VERMEERSCH, J. CREUSEN, *Epitome..., l.cit.*

³⁷ Niektórzy Autorzy rozciągnęli pojęcie *onus* na obowiązki wynikające z fundacji Mszy św. oraz na obowiązek przekazania intencji (zob. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199..., 199/4, t. 7*). Taki pogląd nie daje się obronić wobec tego, że cały kan. 199 KPK stanowi wyjątek, a jako taki nie podlega wykładni rozszerzającej (por. kan. 18 KPK).

³⁸ Obowiązek odprawienia Mszy św. może również wynikać z prawa partykularnego, np. w Księdze Konstytucji i Zarządzeń Zakonu Braci Kaznodziejów stanowi się o tym w n. 70-71, 73-75 (chodzi o Msze św. za zmarłych).

³⁹ W literaturze wyrażono pogląd, że w przepisie tym chodzi jedynie o przedawnienie kanoniczne nabywcze, a nie umarzające, tzn. urząd kościelny nie wymagający święceń może być w ten sposób – przez przedawnienie kanoniczne – nabyty, ale nie utracony (por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199..., 199/5, t. 8*). Pogląd ten jest uzasadniony wykładnią systemową i językową kan. 199 n. 6 KPK, który przecież jest wyjątkiem i jako taki powinien być interpretowany zawężająco (por. kan. 18 KPK). Jako urzędy kościelne nie wymagające święceń, które mogłyby zostać nabyte przez przedawnienie kanoniczne, wymienia się: lektora (kan. 230 § 1 KPK), moderatora stowarzyszenia nieklerskiego (kan. 317 § 3 KPK), notariusza (kan. 483 KPK; kan. 253 KKKW), współpracownika duszpasterskiego w *teamie* parafialnym (kan. 517 § 2 KPK), misjonarza (kan. 784 KPK), katechisty (kan. 785 KPK), szafarza nadzwyczaj-

pasterzem swojej parafii (quasi-parafii wg kan. 516 KPK) i troszczy się o dusze sobie powierzone, zwłaszcza przez posługę sakramentalną, stąd wymaga się, aby był prezbiterem (por. kan. 521 § 1 KPK, kan. 281 § 1 KKKW)⁴⁰. Podobnie należy ocenić wymóg prezbiteratu wobec kanonika penitencjarza (kan. 508 KPK), administratora parafii (kan. 539 KPK, kan. 298 KKKW), wikariusza parafialnego (kan. 546 KPK, kan. 301 § 1 KKKW), rektora kościoła (kan. 556 KPK, kan. 304 KKKW), kapelana (kan. 564 KPK), duszpasterza studentów (kan. 813 KPK).

Ze względu na władzę rządzenia w Kościele, którą są zdolni sprawować jedynie duchowni (por. kan. 129 § 1 KPK, kan. 979 § 1 KKKW), także w przypadku niektórych urzędów kościelnych wymaga się święceń. Również te urzędy kościelne nie mogą być nabyte ani utracone przez przedawnienie kanoniczne, tym bardziej że każdy urząd kościelny jest dla realizacji celu duchowego (por. kan. 145 § 1 KPK, kan. 936 § 1 KKKW). Dotyczy to na przykład wikariusza generalnego czy biskupiego (por. kan. 478 § 1 KPK, kan. 247 § 2 KKKW) oraz wikariusza sądowego (kan. 1420 § 4 KPK, kan. 1086 § 4 KKKW), kardynała (kan. 351 § 1 KPK), administratora diecezji (kan. 423 § 1 KPK, kan. 227 § 2 KKKW), kanonika (kan. 509 KPK), dziekana (kan. 553 § 1 KPK, kan. 276 § 1 KKKW), przełożonych w kłeryckich instytutach zakonnych i stowarzyszeniach życia apostołskiego (por. kan.

nego Komunii św. (kan. 910 § 2 w zw. z kan. 230 § 3 KPK; kan. 709 § 2 KKKW), administratora dóbr doczesnych Kościoła (kan. 1282 KPK); por. *l.cit.* Tę teoretyczną możliwość nabycia urzędu kościelnego należy poddać w wątpliwość przede wszystkim ze względu na wymóg tytułu prawnego, o czym niżej (por. pkt 2.2.). Poza tym trzeba podnieść, że nie wszystkie z wymienionych funkcji mają charakter urzędu kościelnego (*officium*) w sensie technicznoprawnym kan. 145 KPK i kan. 936 KKKW (np. lektor jest określany jako *munus* w kan. 230 § 2 KPK, a nie jako *officium*). Tymczasem kan. 199 n. 6 KPK stanowi wyraźnie o *officium*, a jako wyjątek powinien być interpretowany zawężająco. Ten ostatni argument jest jednak o tyle słaby, że skoro można więcej (nabyć przez przedawnienie kanoniczne *officium*), to tym bardziej można mniej (nabyć przez przedawnienie kanoniczne *munus*) – a *maioribus ad minus*.

⁴⁰ Wydaje się, że wymóg prezbiteratu dotyczy wszystkich członków *teamu* duszpasterskiego, o którym mowa w kan. 517 § 1 KPK (kan. 287 § 2 KKKW), a z pewnością moderatora tego *teamu*, gdyby w skład niego mieli wejść nie-kapłani, czyli diakon lub świecki (por. kan. 517 § 2 KPK); zob. *l.cit.*

588 § 2 KPK, kan. 505 § 3 KKKW). Cel duchowy, który zawarty jest w każdym urzędzie kościelnym, nie dopuszcza zatem nabycia tegoż urzędu poprzez przedawnienie kanoniczne przez osobę świecką, ale i duchowną, która mogła go pierwotnie nieważnie „nabyć”, np. symoniacko (por. kan. 149 § 3 KPK, kan. 946 KKKW)⁴¹.

W końcu nie można nabyć przez przedawnienie kanoniczne urzędu Biskupa Rzymu, od którego wymaga się sakry biskupiej (kan. 332 § 1 KPK, kan. 44 § 1 KKKW), ani urzędu biskupa diecezjalnego (por. kan. 375 i 376 KPK, kan. 178 KKKW) czy biskupa koadiutora i biskupa pomocniczego (por. kan. 405 KPK, kan. 213 § 1 i 3 KKKW). Zakaz przedawnienia kanonicznego w tych przypadkach można uzasadnić dwoma racjami – względami duchowymi (urzędy pasterskie wymagające święceń) oraz zdolnością podmiotu do wykonywania władzy rządzenia w Kościele (tylko duchowni).

2.1.3.2. Wyjątki ze względu na dyscyplinę kościelną

W drugiej grupie mowa jest o trzech przedmiotach wyłączonych spod przedawnienia kanonicznego, mających na celu dyscyplinę kościelną:

- a) uprawnienia z przywileju apostołskiego,
- b) ustalone i niewątpliwe granice okręgów kościelnych oraz
- c) prawo wizytacji i obowiązek posłuszeństwa.

ad a) Uprawnienia, które można uzyskać jedynie na mocy przywileju apostołskiego, o którym mowa w kan. 76 § 1 KPK (kan. 1531 § 1 KKKW), nie mogą zostać nabyte w drodze przedawnienia kanonicznego, jakkolwiek jest możliwa w ten sposób ich utrata⁴². Doktryna ma trudności ze wskazaniem przykładów takiego przywileju, ale może tu chodzić o przywilej przynależności jednocześnie do rytu łacińskiego i wschodniego⁴³. Mogą to też być przywileje związane z wyborem, nominacją, prezentacją biskupów (kan. 377 § 5 KPK), patriarchów czy prymasów w zakresie władzy rządzenia (kan. 438 KPK) czy też

⁴¹ Por. W. AYMANS, K. MÖRSORF, *Kanonisches Recht...*, *l.cit.*

⁴² Por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 199/3, t. 4, co też powtarza R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 199...*, s. 291, t. 2.

⁴³ Zob. J. URRUTIA, *Les Normes...*, s. 265, nb. 942.

uprawnienie udzielania odpustów (kan. 995 KPK) i przywileje nadawane sanktuariom międzynarodowym (kan. 1233 KPK)⁴⁴.

ad b) Ustalone i niewątpliwe granice okręgów kościelnych (parafii, diecezji, prowincji kościelnych⁴⁵) są również wyłączone spod przedawnienia kanonicznego nabywczego (zasiedzenia). To wyłączenie niespornych terenów diecezjalnych ma długą tradycję w prawie kanonicznym, sięgającą początków VII w.⁴⁶. Znajduje też potwierdzenie w orzecznictwie rotalnym⁴⁷. Przedawnienie kanoniczne ma jednak zastosowanie tylko do granic niepewnych lub nie ustalonych, co też potwierdza judykatura rotalna⁴⁸.

⁴⁴ Por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 199/2-3, t. 4; R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 199...*, s. 290, t. 2.

⁴⁵ Te okręgi kościelne wyraźnie wymieniał kan. 1509 n. 4 KPK z 1917 r. Z tak szczegółowej – i zbędnej – regulacji słusznie zrezygnował ustawodawca kościelny KPK z 1983 r. Co więcej, chodzi nie tylko o terytorialne określenie publicznych kościelnych osób prawnych o charakterze korporacyjnym, o których mowa w kan. 372 § 1 KPK, ale również takich, o których stanowi § 2 tegoż kanonu. Stwierdzić można, że termin *fines* w obowiązującym prawie kanonicznym jest o wiele szerszy i pojemniejszy niż w prawie poprzednim, nie ograniczając się tylko do określenia terytorialnego; por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 199/4, t. 6.

⁴⁶ Zob. H. RYBCZYŃSKI, *Recepcja rzymskiej instytucji przedawnienia (zasiedzenia) w prawie kanonicznym pierwszych dziewięciu wieków*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, 22 (1975), z. 5, s. 66-68.

⁴⁷ Por. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram G. SEBASTIANELLI, Derthonen.*, 31.01.1919, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 11 (1919), s. 1-9. W stanie faktycznym pomiędzy parafiami Vaccarezza i Casella, w dolince nad rzeką, zaczęto budować domy i nie wiadomo było, do jakiej parafii one przynależą. Obaj proboszczowie rościli sobie do nich prawa. Pod względem dowodowym w wyroku wskazano, że najpierw należy odnieść się do dokumentu powołującego parafię, a jeżeli nie jest możliwe jego odnalezienie, to dowód w sprawie mogą stanowić wzmianki w starych księzkach i w innych dokumentach, podobnie zresztą jak zeznania świadków. Nie wystarczają bowiem do zdobycia pewności moralnej jedynie poszlaki (por. tamże, s. 2-3, n. 2).

⁴⁸ Zob. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram F. GUGLIELMI, Vercellen.*, 28.11.1934, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 26 (1934), s. 750-756, z podobnym stanem faktycznym. W orzeczeniu tym wątpliwości zostały rozstrzygnięte na korzyść posiadacza, zgodnie ze starą rzymską zasadą *melior est condicio possidentis*. Zasada ta była stosowana w wielu starszych wyrokach Roty Rzymskiej, powołanych w tymże orzeczeniu; por. tamże, s. 752-753, n. 7.

ad c) Nie ulega przedawnieniu kanonicznemu *umarzającemu* prawo wizytacji i obowiązek posłuszeństwa. Trzeba podkreślić, że chodzi tylko o *uwolnienie* od wizytacji i od posłuszeństwa kościelnego, o czym wyraźnie stanowi przepis: *ita ut christifideles a nulla auctoritate ecclesiastica visitari possint et nulli auctoritati iam subsint* („tak, by wierni nie mogli być wizytowani przez żadną władzę kościelną i nie podlegali już żadnej władzy”). Natomiast nie jest wykluczona przez tę normę możliwość przedawnienia kanonicznego *nabywczego*, kiedy to prawo wizytacji i obowiązek posłuszeństwa przechodzi na innego przełożonego kościelnego, innego niż własny, o którym mowa w kan. 107 KPK (kan. 916 KKKW)⁴⁹.

Ratio legis tego wyłączenia jest jasna: posłuszeństwo stanowi ważną ramę życia wspólnoty kościelnej⁵⁰.

2.1.3.3. Wyjątek dotyczący doczesnych dóbr Kościoła

Według kan. 1269, część druga KPK (kan. 1018, część druga KKKW) rzeczy święte (*res sacrae*), należące do kościelnej osoby prawnej publicznej, mogą być nabyte w drodze przedawnienia kanonicznego *nabywczego* (zasiedzenia rzeczy ruchomych – używając języka polskiego ustawodawcy cywilnego) tylko przez inną kościelną osobę prawną publiczną⁵¹.

Konsekwentnie wyłączone są spod przedawnienia kanonicznego *nabywczego* rzeczy święte należące do kościelnych osób prawnych publicznych, jeżeli przedawnienie to miałyby nastąpić na rzecz osób

⁴⁹ Por. J. URRUTIA, *Les Normes...*, s. 266, nb. 947; H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 199/6, t. 9; R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 199...*, s. 291, t. 7.

⁵⁰ Zob. J. URRUTIA, *Les Normes...*, *l.cit.*

⁵¹ Cytowany przepis kan. 1269 KPK brzmi w oryginale: „Res sacrae, si in dominio privatorum sunt, praescriptione acquiri a privatis personis possunt, sed eas adhibere ad usus profanos non licet, nisi dedicationem vel benedictionem amiserint; si vero ad personam iuridicam ecclesiasticam publicam pertinent, tantum ab alia persona iuridica ecclesiastica publica acquiri possunt”. W tłumaczeniu polskim: „Rzeczy święte, będące własnością osób prywatnych, mogą być nabyte przez osoby prywatne na mocy przedawnienia, lecz nie wolno ich używać do celów świeckich, chyba że straciły poświęcenie lub błogosławieństwo. Jeśli zaś należą do kościelnej osoby prawnej publicznej, mogą być nabyte tylko przez inną kościelną osobę prawną publiczną”.

fizycznych lub prawnych prywatnych (np. jakichkolwiek osób prawnych według prawa cywilnego).

Natomiast te rzeczy święte, które należą do osób prywatnych (fizycznych albo prawnych) mogą być nabyte przez przedawnienie kanoniczne także przez inne osoby prywatne. Jednakże nie mogą być tak nabyte rzeczy święte używane do celów świeckich lub niewłaściwych, a to ze względu na dokonany na nich akt poświęcenia lub błogosławieństwa (por. kan. 1171 KPK), chyba że nastąpiła ich desekralizacja (por. kan. 1212 KPK).

2.2. Tytuł

Tytuł oznacza uzasadnienie nabycia danego prawa, zwane *iusta causa* lub *iustus titulus* w prawie rzymskim (podstawa prawna, tytuł prawny). Chodziło o stany faktyczne, które uzasadniały nabycie prawa, np. sprzedaż (nieważna), spadek czy darowizna (zawsze nieważne)⁵².

W literaturze kanonistycznej podnosi się, że wystarczy tzw. *titulus putativus*, czyli tytuł rzekomy, oparty na samym przekonaniu nabywcy o ważnej *causa*⁵³. Nabywca rzeczy ma to przekonanie jako kupujący, nabywający rzecz z zamiany, obdarowany, obdarzony zapisem czy spadkobierca, przyjmujący spłatę długu wierzyciel, zawłaszczający rzecz niczyją⁵⁴. W każdym razie tytuł wynika z *początku* posiadania

⁵² Por. W. LITEWSKI, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1990, s. 232. Do prawa kanonicznego wymóg *iustus titulus* został wprowadzony przez Bonifacego VIII w *Liber Sextus* (in VI^o, 2, 13, 1); zob. R. H. HELMHOLZ, *The Spirit...*, s. 189. W literaturze podnosi się, że w prawie kanonicznym pod rządem KPK z 1983 r. brak jest przesłanki tytułu przy przedawnieniu kanonicznym, chyba że wymóg tytułu wynika z kanonizowanej ustawy cywilnej; zob. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 198/3-4, t. 10 (z cytowaną tamże literaturą).

⁵³ Zob. J. GARCÍA MARTÍN, *Le Norme Generali...*, s. 641. Np. kupno rzeczy od osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych w przekonaniu, że umowę zawarto z osobą o pełnej zdolności do czynności prawnych; czy też rozporządzenie przedmiotami, które nie należały do spadku, ale rozporządzający nimi był w przekonaniu, że one do spadku należały. *Titulus putativus* w późnym prawie rzymskim został odrzucony; por. W. LITEWSKI, *Rzymskie prawo...*, s. 233.

⁵⁴ Tak w orzecznictwie rotalnym; zob. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram I. PRIOR, Mazarien.*, 14.01.1922, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 14 (1922), s. 13-23,

rzeczy, stąd dotyczyłyby jedynie przedawnienia kanonicznego *nabywczego*, co też potwierdza orzecznictwo rotalne w tym przedmiocie⁵⁵.

Polskie prawo cywilne zrezygnowało z wymogu tytułu posiadania przy zasiedzeniu.

a w szczególności s. 16, n. 7; TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram A. DE JORIO, Panormitana*, 20.12.1963, *Decisiones seu Sententiae selectae inter eas quae anno 1963 prodierunt cura eiusdem Apostolici Tribunalis editae*, 55 (1963), s. 930-958, a zwłaszcza s. 942, n. 18.

⁵⁵ Por. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Michoacan.*, 7.01.1913..., s. 19, n. 19 (z powołaniem się na autorytet D'Annibale); TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram A. DE JORIO, Panormitana*, 20.12.1963..., tamże, a w szczególności s. 942-944, n. 17-18, skąd wynika, że prawo kanoniczne przejęło w tym zakresie regulacje prawa rzymskiego. W orzeczeniu tym znalazło się oparte na prawie rzymskim i wielokrotnie potwierdzone w judykaturze Roty Rzymskiej przekonanie, że: *possessio centenaria vel immemorabilis constituit meliorem titulum in mundo* (tamże, s. 651, n. 30). Jak ważny dla przedawnienia kanonicznego jest tytuł i jak różnie może być on w praktyce sądowej oceniany, wskazują dwa różne orzeczenia rotalne w sprawie z włoskiej diecezji Mentefeltro, gdzie chodziło o spór pomiędzy diecezją (będącą następcą prawnym Zgromadzenia Sióstr Św. Franciszka Salezego) a pewną panią Marianną o „podwórko, wieżę i kurnik”. W pierwszym wyroku *coram J. PALAZZINI* z dnia 24.10.1973, już powoływanym wyżej, turno rotalne przyjęło tytuł z testamentu z dnia 25.11.1946, jaki ks. Germano zostawił na rzecz wspomnianego Zgromadzenia, a także z tytułu zawartej umowy sprzedaży z dnia 9.11.1905 pomiędzy tym spadkodawcą a braćmi Piotrem i Anakletem, będącymi jego krewnymi. W swoich ustaleniach faktycznych turno rotalne oparło się na wyrysie mapy katastralnej, pewnej deklaracji publicznej z 1957 r. oraz na zeznaniach świadków; por. tamże s. 678-680, n. 18-25. Tymczasem do zupełnie odmiennych ustaleń i ocen w tej samej sprawie doszedł trybunał rotalny w kolejnym orzeczeniu; por. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Decisio coram M. F. POMPEDDA, Feretrana*, 17.05.1976, *Decisiones seu Sententiae selectae inter eas quae anno 1976 prodierunt cura eiusdem Apostolici Tribunalis editae*, 68 (1976), s. 200-207. Tym razem Trybunał odrzucił tytuł posiadania tak sprzedawców spornej nieruchomości, tj. braci Piotra i Anakleta, jak i samego ks. Germano. Nie dał też wiary deklaracji publicznej i stwierdził, że ani bracia Piotr i Anaklet nie nabyli nieruchomości przez zasiedzenie, ani ks. Germano (brak bowiem w ich przypadku było prawnego tytułu), ani też Zgromadzenie Sióstr (jakkolwiek tytuł z testamentu był, to jednak nie upłynął termin zasiedzenia); por. tamże, s. 204-206, n. 8-12. Jako ciekawostkę można podać fakt, że to właśnie brak tytułu nabycia Ziemi Świętej ze strony muzułmanów stanowił w średniowieczu uzasadnienie prawne dla krucjat; por. R. H. HELMHOLZ, *The Spirit...*, s. 182-183, 437 z przyp. 21, cytując Innocentego IV.

2.3. Dobra wiara

Wymogowi *iustus titulus* odpowiada przesłanka dobrej wiary (*bona fides*)⁵⁶. *Bona fides* znana była prawu rzymskiemu, ale w zasadzie nie była wymagana, gdyż działało domniemanie dobrej wiary⁵⁷.

Dla zrozumienia instytucji przedawnienia kanonicznego właśnie ta przesłanka odgrywa rolę najistotniejszą, stanowiąc o jego specyfice i odróżniając od innych systemów prawnych⁵⁸, tym bardziej że wywodzi się z prawa Bożego⁵⁹. Abstrahując w tym miejscu od sporów w ka-

⁵⁶ Zob. tamże, s. 189, gdzie też podkreślono nowość tej przesłanki w ustawodawstwie kanonicznym. O ile bowiem *Decretum* Gracjana wprowadził instytucję przedawnienia do prawa kanonicznego, o tyle *Dekretale* Grzegorza IX, sporządzone przez św. Rajmunda z Peñafort OP, zastosowały tę ogólną zasadę na gruncie prawa kanonicznego, dopracowując jej szczegóły (por. tamże, s. 186). Jedną z nowości *Dekretalów* jest właśnie wymóg dobrej wiary (X, 2, 26, 5; X, 2, 26, 20), zapoczątkowany przez Aleksandra III dekretem *Vigilanti* (1180 r.) oraz przez Innocenta III dekretem *Quoniam omne* na Soborze Laterańskim IV (1216 r.; por. tamże, s. 189). Stąd *reg. iur.* 2 w *Liber Sextus* Bonifacego VIII stanowi: *Possessor male fide ullo tempore non praescribit* („Posiadacz w złej wierze nie może nabyć jakiegokolwiek prawa przez przedawnienie, bez względu na to, ile czasu upłynęło” – inne tłumaczenie por. A. DEBIŃSKI, *Kościół...*, s. 163). Tytuł pozwala na określenie dobrej wiary w początkowym jej etapie, natomiast przesłanka dobrej wiary rozciąga się w czasie aż do ukończenia biegu terminu, o czym niżej. Stąd obu przesłanek – tytułu i dobrej wiary – nie powinno się utożsamiać mimo ich znacznego podobieństwa.

⁵⁷ Por. W. LITEWSKI, *Rzymskie prawo...*, s. 233; R. H. HELMHOLZ, *The Spirit...*, s. 189, 438 z przyp. 42.

⁵⁸ Zob. C. REDAELLI, *Trascorrere del tempo, certezza del diritto e buona fede: la prescrizione*, Quaderni di diritto ecclesiale 4 (1991) nr 2, s. 235 („klucz dla zrozumienia specyfiki przedawnienia kanonicznego”); H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 198/1, t. 2 (*die Seele der Präskription* – „dusza przedawnienia kanonicznego”). Oryginalność prawa kanonicznego w tym zakresie polega nie tyle na tym, że zna ono przesłankę dobrej wiary, ile na jej zakresie, gdyż przesłanka ta została rozciągnięta na całą instytucję przedawnienia kanonicznego i przez cały czas biegu terminu przedawnienia (*bona fides continua*); por. A. ALBISETTI, *Brevi note sul can. 198 del Codex Juris Canonici*, *Il Diritto Ecclesiastico* I, 98 (1987), nr 1, s. 10, przyp. 18.

⁵⁹ Por. P. PALAZZINI, *Praescriptio acquisitiva*, w: *Dictionarium morale et canonicum*, red. P. Palazzini, t. III, Romae 1966, s. 744; F. J. URRUTIA, *Les Normes Générales...*, s. 264, nb. 937, cytując Wernza-Vidala. Podobnie, cytując innych Autorów, zob. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 198/1, t. 2.

nonistycie powszechnej odnośnie do koncepcji dobrej wiary⁶⁰, można

⁶⁰ Ta gorąca dyskusja w kanonistyce powszechnej, która rozpoczęła się pod rządem jeszcze dawnego prawa – pod wpływem romanistyki – a trwała aż do wydania KPK z 1983 r., jest zupełnie nieznana w polskiej literaturze kanonistycznej. Streszczając wyniki tej dyskusji, można wskazać trzy wyraźnie zarysowane poglądy.

Według pierwszego (najstarszego, sformułowanego przez prof. Francesco Ruffiniego pod koniec XIX w.) *bona fides* kanoniczna jest konstrukcją jednolitą w całym obszarze prawa kanonicznego (również np. w kan. 1049 § 1, 1061 § 3, 1333 § 4, 1515 KPK). *Bona fides* ma charakter teologiczny, etyczny, przejawiający się w aspekcie moralnym jako *absentia peccati* [por. F. RUFFINI, *La buona fede in materia di prescrizione. Storia della teoria canonistica*, Torino 1892; P. GISMODNI, *Le prescrizione estintiva nel diritto canonico*, Roma 1940; P. FEDELE, *Il concetto di buona fede nel diritto canonico (A proposito di una recente pubblicazione)*, *Ephemerides Iuris Canonici*, 3 (1947), nr 1, s. 140-149; U. NAVARRETE, *La buena fe de las personas juridicas en orden a la prescripcion adquisitiva. Estudio historico-canónico*, Romae 1959, s. 25-109].

Według innego poglądu (sformułowanego przez prof. Luigi Scavo Lombardo w czasie II wojny światowej) perspektywa kanonicznej *bona fides* nie powinna być teologiczna, lecz – prawnicza. Co więcej, kanoniczna *bona fides* nie jest pojęciem jednorodnym, lecz złożonym z dwóch elementów – materialnego (prawniczego) i duchowego (teologicznego). Na pierwszy element składają się dobra wiara w znaczeniu psychologicznym (tzw. dobra wiara subiektywna) oraz dobra wiara w znaczeniu etycznym, zachowania się (tzw. dobra wiara obiektywna). O różnicy między prawem kanonicznym a prawodawstwem cywilnym stanowi drugi element – teologiczny, nadbudowany na tym pierwszym. Wreszcie, nie można twierdzić, że pojęcie *bonae fidei* jest jednakowe w całym obszarze prawa kanonicznego (por. L. SCAVO LOMBARDO, *Il concetto di buna fede nel diritto canonico*, Roma 1944; TENZE, *La buona fede nel diritto canonico*, red. F. FINOCCHIARO, Bologna 1995; TENZE, *Buona fede (dir. can.)*, [w:] *Enciclopedia del diritto*, t. V, Milano 1959, s. 664-677; A. ALBISETTI, *Brevi note...*, s. 3-12; F. FINOCCHIARO, *Luigi Scavo Lombardo e «La buona fede nel diritto canonico»*, *Il Diritto Ecclesiastico I*, 107 [1996], nr 3-4, s. 707-713; L. DE LUCA, *La buona fede nel diritto canonico ed il pensiero di Luigi Scavo Lombardo*, *Il Diritto Ecclesiastico I*, 107 [1996], nr 3-4, s. 697-706).

W końcu według sformułowanego niedawno poglądu, który by można nazwać teologiczno-prawniczym, grzech ma wymiar nie tylko teologiczny, metafizyczny, ale również prawny (por. kan. 916 KPK). Stąd działanie *contra conscientiam* jest nie tylko niezgodne z nakazem posłuszeństwa w wierze, ale również różnicuje wiernych. Grzech zatem pozbawia dobrej wiary i, konsekwentnie, uniemożliwia przedawnienie kanoniczne (por. P. A. BONET, *Prescrizione (dir. can.)*, w: *Enciclopedia del diritto*, t. 35, Milano 1986, s. 106-107).

Wydaje się, że koncepcja teologiczno-prawnicza jest najbardziej przekonująca. Nie można bowiem oddzielać prawa kościelnego od rzeczywistości Kościoła, gdyż

przyjając, że dobra wiara w prawie kanonicznym to brak grzechu ciężkiego (*absentia peccati*), czyli uczciwe przekonanie o zgodności z prawem działania lub zaniechania, które prowadzi do przedawnienia⁶¹.

prawo kościelne jest rzeczywistością teologiczną (por. R. SOBAŃSKI, *Epistemologiczne problemy pojęcia prawa kościelnego*, *Prawo Kanoniczne* 33 [1990], nr 3-4, s. 56). Stąd zupełnie naturalnym jest mówienie o dobrej wierze kanonicznej jako *absentia peccati*. Grzech zaś człowieka ma wymiar prawny, jakkolwiek – ze względu na forum wewnętrzne – trudno jest go stwierdzić (na co zwraca uwagę J. MIÑAMBRES, *Komentarz do kan. 198...*, s. 1089-1090). Te trudności wszelako nie znoszą jedności porządku prawnego Kościoła (por. kan. 130 KPK) – grzech wpływa na pozycję prawą wiernego w Kościele. Z kolei struktura prawna dobrej wiary, podkreślana w poglądzie normatywnym, pomaga w stwierdzeniu teologicznym, czy do grzechu ciężkiego doszło czy też nie, czy mamy do czynienia z *absentia peccati*.

⁶¹ Por. W. AYMANS, K. MÖRSDORF, *Kanonisches Recht...*, s. 508, przy czym – jak dalej precyzują Autorzy – chodzi o „wolność od winy moralnej”. Podobnie, wysuwając jednak pojęcie pozytywne *bonae fidei* kanonicznej jako czegoś więcej niż sama tylko *ignorantia*, tj. uczciwość i sumiennosc, por. P. GISMONDI, *Prescrizione*, w: *Enciclopedia cattolica*, t. 9, Città del Vaticano 1952, kol. 1965; F. J. URRUTIA, *Les Normes Générales...*, s. 264, nb. 936; H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 198/1-2, t. 3 (z cytowaniem innych Autorów). Chodzi o zgodne z sumieniem przekonanie, że się jest uprawnionym do posiadania czegoś lub wykonywania jakiegoś prawa; por. tamże, 198/2, t. 6. Wydaje się, że w tym samym tonie wypowiada się orzecznictwo rotalne („iudicium prudens, quo quis iudicat se iuste rem possidere absque laesione iuris alieni”); por. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram A. DE JORIO, Pannormitana*, 20.12.1963..., s. 941, n. 15. Natomiast odmiennie nieco, podkreślając wymiar negatywny dobrej wiary jako nieświadomości szkodenia, czyjemuś prawu, por. U. NAVARRETE, *La buena fe...*, s. 41; V. DE PAOLIS, A. D’AURIA, *Le Norme Generali...*, s. 495. Niekiedy w literaturze kanonistycznej rozróżnia się dobrą wiarę przy przedawnieniu nabywczym (zasiedzeniu) i przy przedawnieniu umarzającym. W pierwszym przypadku polegałaby ona na wewnętrznym przekonaniu, choćby błędnym, jednak nie zawinionym, że posiada się rzecz własną, a nie cudzą, albo że wykonuje się własne prawo. W drugim przypadku zaś chodziłoby o to samo przekonanie, że nie ma się żadnych zobowiązań wobec osób trzecich. Zob. W. AYMANS, K. MÖRSDORF, *l.cit.*; H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 198/3, t. 7 (rozróżniając *bona fides positiva*, kiedy to zobowiązany nie zna swojego obowiązku, oraz *bona fides negativa*, kiedy to zobowiązanie aktualizowałoby się na żądanie uprawnionego, tyle że uprawniony tego nie czyni); A. STANKIEWICZ, *De „canonizatione”...*, s. 359-360; E. TURNATURI, *Dispense Causae Iurium*, Pontificia Università S. Tommaso d’Aquino *Angelicum*, r. akad. 2008/2009, s. 78-79. Inni znowu negują sens wymogu dobrej wiary w przypadku przedawnienia umarzającego, skoro traci się prawo; por. C. REDAELLI, *Trascorrere del tempo...*, s. 236; J. GARCIA MARTÍN, *Le Norme Generali...*, s. 642.

Odmienne od ustawodawstw cywilnych, w tym polskiego⁶², tego typu dobra wiara jest – zgodnie z kan. 198 KPK (kan. 1541 KKKW) – wymagana przez cały czas przedawnienia kanonicznego, a nie tylko na początku biegu terminu przedawnienia (*bona fides continua*). W prawie kanonicznym bowiem przyjęta została zasada: *mala fides superveniens nocet*⁶³.

Ta zmiana w prawie kanonicznym, czyli wymóg dobrej wiary przez cały czas biegu terminu przedawnienia kanonicznego, wymusiła na kanonistach skonfrontowanie się z przynajmniej dwoma zagadnieniami.

Pierwsze dotyczy problemu, jak określić dobrą lub złą wiarę w przypadku osoby prawnej⁶⁴. W orzecznictwie rotalnym i doktrynie przyjęto, że w przypadku osób prawnych decyduje dobra lub zła wiara organu teźże osoby prawnej, czyli jej reprezentanta prawnego (por. kan. 118 KPK)⁶⁵.

⁶² Już w prawie rzymskim obowiązywała zasada przeciwna: *mala fides superveniens non nocet*, por. W. LITEWSKI, *Rzymskie prawo...*, s. 233. Co do prawa polskiego cywilnego, zob. J. IGNATOWICZ, *Prawo rzeczowe...*, s. 111.

⁶³ Zasada ta została potwierdzona teź w orzecznictwie rotalnym; por. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram A. DE JORIO, Panormitana*, 20.12.1963..., s. 940-941, n. 14-15. O rozwoju historycznym tej zasady por.: S. RICCOBONO, *Mala fides superveniens nocet. Prolegomena huius principii in iure Romanorum*, *Apollinaris* 21 (1948), nr 1-4, s. 25-35; na tle cywilistycznym: J. L. DE LOS MOZOS, *Del Aforismo 'Mala fides superveniens nocet' a la 'Bona fides' canonica*, in: *Estudios canónicos en homenaje al Profesor D. Lamberto de Echeverría*, red. J. Sánchez y Sánchez, F. R. Aznar Gil, Salamanca 1988, s. 351-370.

⁶⁴ W praktyce rotalnej chodzi przede wszystkim o instytuty zakonne, np. w sprawach już powoływanych i opisywanych dotyczyło to augustianów (por. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram G. SEBASTIANELLI, Mechoacan.*, 1.06.1911..., tamże, i wydany w tej samej sprawie wyrok po apelacji zob. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Michoacan.*, 7.01.1913..., tamże) oraz salezjanek (por. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram J. PALAZZINI, Feretrana*, 24.10.1973..., tamże; i po apelacji zob. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Decisio coram M. F. POMPEDDA, Feretrana*, 17.05.1976..., tamże).

⁶⁵ Tak w szczególności w wyżej powołanym wyroku *coram J. PALAZZINI, Feretrana*, 24.10.1973..., tamże, s. 675, n. 10. Jakkolwiek turno rotalne – opierając się na poprzednim Kodeksie z 1917 r. – odróżnia osoby prawne kolegialne i niekolegialne, przyjmując, że w przypadku osób prawnych kolegialnych nie można mówić o reprezentancie prawnym *sensu stricto*. Jednakże z takim poglądem zgodzić się nie można w obecnym stanie

Drugie sporne zagadnienie to zmiana dobrej czy złej wiary w trakcie biegu terminu przedawnienia⁶⁶. W orzecznictwie rotalnym stwierdzono, że należy odróżnić posiadacza pod tytułem ogólnym (np. spadkobierca) od posiadacza pod tytułem szczególnym (np. kupujący na podstawie umowy sprzedaży). Konsekwentnie posiadacz pod tytułem ogólnym może nabyć rzecz przez przedawnienie kanoniczne nabywcze jako posiadający w dobrej wierze i w ten sposób zmienić złą wiarę swego poprzednika i zacząć bieg *nowego* przedawnienia kanonicznego, nie doliczając poprzedzającego czasu posiadania⁶⁷.

prawnym, gdyż Kodeks Jana Pawła II z 1983 r. wprowadził – nie istniejący wcześniej – kan. 118. Podobnie, opierając się na tradycji kanonicznej, kard. U. Navarrete, autor o wielkim autorytecie kanonistycznym, por. U. NAVARRETE, *La buena fe...*, s. 177-178, 201, 368 (krytyka powyższego rozróżnienia pod rządą Kodeksu z 1917 r.). W literaturze podniesiono też, że wymóg dobrej wiary obejmuje *wszystkie* organy danej osoby prawnej, a nie tylko jej reprezentanta prawnego; por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 198/3, t. 9. Wydaje się jednak, że tego rodzaju pogląd jest nie do pogodzenia z teorią organu postanowioną w kan. 118 KPK. Zgodnie z tą teorią nie wszyscy mogą działać w imieniu i na rzecz osoby prawnej, a jedynie ci, którzy zostali uznani przez normę prawną za jej reprezentanta. Rozciąganie negatywnych skutków złej wiary kogoś z członków organu (np. kolegiального) danej osoby prawnej, który nie jest reprezentantem tejże osoby prawnej – jest zbyt szerokim i nieprawidłowym interpretowaniem kan. 118 KPK. To działanie organu (reprezentanta) osoby prawnej – i tylko jego – jest identyczne z działaniem samej osoby prawnej. Wystarczy zatem, że tylko on (lub jego poprzednik lub następca) będzie w złej wierze, aby złą wiarę przypisać samej osobie prawnej.

⁶⁶ Przykładowo: spadkodawca był w złej wierze, natomiast rzecz przeszła na jego spadkobierców w drodze spadkobrania testamentowego. W jakiej, w dobrej czy w złej wierze są ci spadkobiercy? Problem ten pojawił się w cytowanym wyżej orzeczeniu Roty Rzymskiej *coram* J. PALAZZINI z dnia 24.10.1973, s. 675-676, n. 11-12. W sprawie przyjęto dobrą wiarę ks. Germano i w ten sposób nie trzeba było rozważać dobrej czy złej wiary zgromadzenia zakonnego żeńskiego, spadkobiercy testamentowego ks. Germano; zob. tamże, s. 679, n. 22-23. Z zagadnieniem tym sprytnie nie skonfrontował się kolejny skład orzekający w tej sprawie, przyjmując brak dobrej wiary ks. Germano i z pewnością brak upływu wymaganego terminu przedawnienia ze strony zgromadzenia zakonnego; por. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Decisio coram* M. F. POMPEDDA, *Feretrana*, 17.05.1976..., s. 206, n. 11-12.

⁶⁷ Zob. TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram* J. PALAZZINI, *Feretrana*, 24.10.1973..., s. 675-676, n. 11-12. Takie rozwiązanie problemu nie jest jednak przyjmowane powszechnie w doktrynie; por. tamże, s. 675, n. 11; U. NAVARRETE,

W polskim prawie cywilnym⁶⁸, podobnie jak w niemieckim⁶⁹, dobra wiara nie jest przesłanką ogólną przedawnienia i dotyczy jedynie zasiedzenia rzeczy ruchomych, a to ze względu na to, że w praktyce chodzi o rzeczy kradzione (np. samochody). W polskiej literaturze cywilistycznej przeważa jednolite pojęcie dobrej wiary⁷⁰, w jej koncepcji klasycznej. Koncepcja ta oznacza, że za znajdującego się w dobrej wierze uchodzi ten, kto błędnie, ale w sposób usprawiedliwiony w danych

La buena fe..., s. 367, 368 (z koncepcją pośrednią, przewidującą możliwość „oczyszczenia” – *purificación* – złej wiary przez następcę prawnego, jeżeli prawo cywilne nie wymaga teżej dla przedawnienia); H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 198/2, t. 4 (z tezą jak w tekście). Co więcej, w samym orzecznictwie rotalnym można znaleźć wyroki, wyłączające możliwość przedawnienia kanonicznego w przypadku nabycia rzeczy (lub prawa) pod tytułem ogólnym, a to ze względu na *reg. iur. 46 in VI^o: is, qui in ius succedit alterius, eodem iure, quo ille uti debet* („Ten, kto wszedł w prawa drugiego, powinien korzystać z tego samego prawa, co tamten” – w przekładzie A. DĘBIŃSKIEGO, *Kościół...*, s. 168); zob. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram G. SEBASTIANELLI, Mechoacan.*, 1.06.1911..., s. 222, n. 16. Stąd aby uniknąć niepożądanych skutków takiego poglądu, w rozważanym stanie faktycznym turno rotalne przyjęło sztuczną koncepcję, według której przełożeni osoby prawnej kościelnej nie mogą być uważani za nabywców pod tytułem ogólnym, gdyż... otrzymują urząd nie na podstawie spadkobrania, lecz z wyboru zatwierdzonego przez właściwą władzę (*sic!*); por. *l.cit.* Nic dziwnego zatem, że turno rotalne *coram M. LEGA*, rozpoznające tę sprawę po apelacji, wprost odrzuciło ten pogląd, uważający przełożonych kościelnych osób prawnych za *quasi*-nabywców pod tytułem szczególnym, a to w celu możliwości przypisania im dobrej wiary (por. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Michoacan.*, 7.01.1913..., s. 21, n. 24). Sprawę zaś rozstrzygnięto w ten sposób, że przyjęto dobrą wiarę osoby prawnej (oo. augustianów), przyjmując, że dłużne świadczenie zostało spełnione, czego świadomość mieli przełożeni od początku. Odnośnie do instytucji doliczenia czasu posiadania, por. niżej, III.3.

⁶⁸ Zob. art. 174 k.c. polskiego: „Posiadacz rzeczy ruchomej nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze”.

⁶⁹ Por. § 937, II k.c. niemieckiego: „(1) Wer eine bewegliche Sache zehn Jahre im Eigenbesitz hat, erwirbt das Eigentum (Ersitzung). (2) Die Ersitzung ist ausgeschlossen, wenn der Erwerber bei dem Erwerb des Eigenbesitzes nicht in gutem Glauben ist oder wenn er später erfährt, dass ihm das Eigentum nicht zusteht”.

⁷⁰ Podobnie jak na gruncie prawa kanonicznego w wyżej przedstawionej koncepcji teologicznej czy teologiczno-prawnej *bonae fidei*. Co do prawa polskiego, zwłaszcza wskazując na art. 7 k.c. (domniemanie dobrej wiary), zob. K. PRZYBYŁOWSKI, *Dobra wiara w polskim prawie cywilnym (Ogólne uwagi o pojęciu)*, Studia Cywilistyczne, t. 15, Kraków 1970, s. 5.

okolicznościach sądzi, że przysługuje mu wykonywane przezeń prawo⁷¹. Przy zasiedzeniu nieruchomości dobra wiara wpływa na skrócenie terminu zasiedzenia (por. art. 172 i 176 k.c. polskiego). Regulacja prawa polskiego nie odgrywa jednak większej roli w przedawnieniu kanonicznym, które przecież domaga się dobrej wiary w każdym przypadku.

Na tym tle koncepcja teologiczno-prawna (a nie jedynie prawna) kanonicznej *bona fides* ma znaczenie przede wszystkim korygujące prawo pozytywne. Właśnie dobra wiara powściąga czysto techniczne działanie ustawy kanonizowanej, domagając się realizacji zasady najważniejszej, tj. dobra dusz, przed którą musi ustąpić cel przedawnienia (kanonicznego) – pewność prawa⁷².

Jednakże nawet prawo cywilne nie może uciec przed elementem moralnym, korygującym skutki formalne dawności, stosując instytucję nadużycia prawa podmiotowego także w tej dziedzinie⁷³. O ile jednak kanoniczna *bona fides* jest stosowana zwyczajnie w każdym przypad-

⁷¹ W ujęciu liberalnym zaś w polskiej literaturze cywilnej uchodzi za posiadacza w dobrej wierze ten, kto w konkretnym stanie faktycznym i na jego podstawie przekonany jest, że nie narusza nikogo (lub też nikogo nie krzywdzi). Jak można było wyżej zauważyć, i to ujęcie jest obecne w poglądach kanonistów odnośnie do *bona fides*. W polskim orzecznictwie sądowym poglądy nie były jednolite; dopiero uchwała Sądu Najwyższego (7) z 6.12.1991 (Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Pracy 1992, nr 4, poz. 48) powróciła na dobre do koncepcji klasycznej dobrej wiary. Podobnie podzielona była doktryna prawa cywilnego, jednakże przeważają zwolennicy ujęcia klasycznego, zob. m. in. R. LONGCHAMPS DE BERIER, *Zobowiązania*, Poznań 1948, s. 145-146; S. WÓJCIK, *Glosa do orz. SN z 13.9.1962*, Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1964, poz. 148; K. PRZYBYŁOWSKI, *Dobra wiara...*, s. 17-19; W. CZACHÓRSKI, „*Rei vindicatio*” wg prawa polskiego, Nowe Prawo 1969, nr 4, s. 491; A. WOLTER, J. IGNATOWICZ, K. STEFANIUK, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 357. Na tle teorii klasycznej dobrej wiary nie będzie posiadaczem w dobrej wierze nabywca nieformalny nieruchomości, gdyż zasiedzenie z krótszym terminem nie może być wykorzystywane jako sposób obchodzenia wymogu formy aktu notarialnego przez przyjmowanie, że jest się posiadaczem samoistnym w dobrej wierze – jest to bowiem sprzeczne z celami formy aktu notarialnego; por. E. DROZD, *Przeniesienie własności nieruchomości*, Warszawa 1974, s. 138-140.

⁷² Zob. C. REDAELLI, *Trascorrere del tempo...*, s. 236-237.

⁷³ Por. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 567-570, nb. 83-86, s. 642-650, nb. 192-202.

ku przedawnienia kanonicznego, o tyle zastosowanie art. 5 k.c. (nadużycia prawa podmiotowego) ma charakter nadzwyczajny.

3. Przesłanki kanoniczno-cywilne

3.1. Posiadanie

W prawie rzymskim do zasiedzenia (*usucapio*) wymagane było posiadanie rzeczy, czyli tzw. *possessio civilis* – posiadanie z wolą mienia i zatrzymania rzeczy dla siebie⁷⁴. Powtórzyła to nauka prawa kanonicznego w *reg. iur.* 3 Bonifacego VIII: *Sine possessione praescriptio non procedit*⁷⁵, a następnie w kan. 1512 KPK z 1917 r.⁷⁶.

Obecnie obowiązujący KPK z 1983 r. (oraz KKKW z 1990 r.) co prawda wyraźnie nie stanowi o przesłance posiadania w przypadku przedawnienia kanonicznego, ale należy podkreślić znaczenie tradycji kanonicznej, o której mowa w kan. 6 § 2 KPK (por. kan. 2 KKKW), a ta – jak to wyżej wspomniano – zawsze uznawała posiadanie za przesłankę przedawnienia kanonicznego. Co więcej, wyraźne stanowienie w prawie kanonicznym przesłanki posiadania nie jest konieczne wobec odesłania do ustawodawstwa cywilnego w kan. 197 tegoż Kodeksu (kan. 1541

⁷⁴ Zob. W. LITEWSKI, *Rzymskie prawo...*, s. 232.

⁷⁵ Cyt. za: A. DĘBIŃSKI, *Kościół...*, s. 163, błędnie jednak powołując kan. 198 KPK z 1983 r. jako proklamujący przesłankę posiadania w obowiązującym prawie kanonicznym. Co do braku wymogu posiadania w kan. 198 KPK z 1983 r. zob. J. GARCÍA MARTÍN, *Le Norme Generali...*, s. 643 (gdyż – według tego Autora – przedawnienie regulowane w Tytule X Księgi I KPK ma charakter nie tylko nabywczy, ale i umarzający, stąd rezygnacja z tej przesłanki).

⁷⁶ W tym przepisie kan. 1512 KPK z 1917 r. wymóg posiadania został wprowadzony przy okazji przesłanki dobrej wiary kanonicznej, w powiązaniu zresztą z przesłanką czasu: „Nulla valet praescriptio, nisi bona fide nitatur, non solum initio *possessionis*, sed toto *possessionis* tempore ad praescriptionem requisito” (kursywa – P.S.). Stąd dotąd w literaturze kanonistycznej, przedstawiając posiadanie jako wymóg przedawnienia kanonicznego, opisuje się jego charakter z punktu widzenia innych przesłanek, tj. posiadanie to ma być: prawne (samoistne, rzymskie *possessio civilis*), ciągłe (bez przerwy w czasie terminu przedawnienia) i słuszne (z tytułem oraz w dobrej wierze); por. K. MÖRSDORF, *Die Rechtssprache...*, s. 265; J. GARCÍA MARTÍN, *Le Norme Generali...*, s. 643.

KKKW)⁷⁷. Poprzez to odesłanie ustawodawca kościelny wymaga posiadania rzeczy w przypadku przedawnienia *nabywczego* (zasiedzenia)⁷⁸.

Zgodnie z art. 172 i 174 k.c. przesłanką zasiedzenia jest posiadanie samoistne rzeczy ruchomej lub nieruchomości⁷⁹. Skoro na gruncie art. 336 k.c. posiadanie jest stanem czysto faktycznym, można posiadać samoistnie tylko rzeczy (por. art. 45 k.c.) lub ich części składowe (por. art. 47 k.c.), ale nie prawa⁸⁰. Wymóg posiadania samoistnego, jak właściciel, został zatem kanonizowany przez ustawodawcę kościelnego i jako taki obowiązuje przy przedawnieniu kanonicznym *nabywczym*⁸¹.

⁷⁷ Wprost o wymogu posiadania samoistnego w prawie kanonicznym, bez odesłania do ustawodawstwa cywilnego, zob. F. J. URRUTIA, *Les Normes Générales...*, s. 263, nb. 930.

⁷⁸ Podobnie w orzecznictwie rotalnym, por. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Michoacan.*, 7.01.1913..., s. 19, n. 19, gdzie w sprawie dotyczącej przedawnienia kanonicznego umarzającego pewnego świadczenia o zapłatę, stwierdzono wprost: „Non requiritur titulus, non habetur propria possessio [...]” (*l.cit.*). Nie wydaje się zatem uzasadniony pogląd przeciwny, rozszerzający wymóg posiadania także na przedawnienie umarzające, jak to sugeruje V. DE PAOLIS, A. D’AURIA, *Le Norme Generali...*, s. 494, przyp. 2.

⁷⁹ Posiadanie samoistne zostało zdefiniowane w art. 336 k.c.: „Posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny)”. Koncepcja posiadania w prawie cywilnym polskim jest sporna, ale przeważa pogląd romański, według którego posiadanie to faktyczne władztwo nad rzeczą (*corpus*) z idącą w tym kierunku wolą (*animus*), bez względu na przysługujące prawo. Model germański rezygnuje zaś z elementu woli. Dzięki jednak *animus*, czyli woli posiadania dla siebie, możliwe jest wyróżnienie obok posiadania innych postaci władztwa nad rzeczą – dzierżenia i prekarium, które nie mogą doprowadzić do zasiedzenia. Omówienie koncepcji posiadania (romańskiej, germańskiej i ich poszczególnych mutacji), zob. A. LIBESKIND, *Posiadanie*, w: *Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego*, t. III, Warszawa (b.t.w.), s. 1637 i nast. Co do koncepcji romańskiej w prawie polskim por.: A. STELMACHOWSKI, *Istota i funkcje posiadania*, Warszawa 1958, s. 82-86; W. CZACHÓRSKI, *Pojęcie i treść posiadania wg obowiązującego prawa rzeczowego*, „Nowe Prawo” 1957, nr 5, s. 39-40; J. IGNATOWICZ, *Ochrona posiadania...*, s. 51-53, 64-96; Z. K. NOWAKOWSKI, *Prawo rzeczowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1980, s. 236.

⁸⁰ Por. A. KUNICKI, *Zasiedzenie...*, s. 26; T. DYBOWSKI, *Ochrona własności w polskim prawie cywilnym (rei vindicatio – actio negatoria)*, Warszawa 1969, s. 42.

⁸¹ Na marginesie tych rozważań trzeba zauważyć, że od czasów Soboru Trydenckiego (sesja 25, kan. 3) niektóre zakony mendykanckie (np. franciszkanie konwentualni, bracia mniejsi, kapucyni) mogą posiadać rzeczy tylko *nomine Sanctae Sedis*: „At illud

3.2. Czas

Oczywistą przesłanką przedawnienia kanonicznego jest czas. Prawo kanoniczne wyraźnie wymaga upływu terminu przedawnienia w kan. 198 KPK (kan. 1541 KKKW), stanowiąc: *toto decursu temporis ad praescriptionem requisiti* („przez cały bieg czasu wymagany do przedawnienia”)⁸². Również w tym zakresie nastąpiła kanonizacja ustawy cywilnej na podstawie kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW)⁸³.

possidere idem valet ac proprietatem habere” (TRIBUNAL APOSTOLICUM SACRAE ROMANAE ROTAE, *Sententia coram A. DE JORIO, Panormitana*, 20.12.1963..., tamże, s. 950, n. 27). Posiadanie wykonywane przez nich powoduje, że ewentualnym nabywcą prawa (np. własności) będzie Stolica Święta, a nie zakon franciszkański, zgodnie z zasadą *reg. iur. 72 in VI^o: Qui facit per alium, est perinde ac si faciat per seipsum* („Kto działa przez inną osobę, to tak samo, jak gdyby działał osobiście” – w przekładzie A. DĘBIŃSKIEGO, *Kościół...*, s. 171). Ta nieco zapomniana specyfika zakonów franciszkańskich była przedmiotem rozważań wielu orzeczeń Roty Rzymskiej w odniesieniu do kan. 531 KPK z 1917 r., którego odpowiednikiem jest obecnie kan. 634 § 1 KPK (S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Westmonasterien.*, 30.04.1912, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 4 [1912], s. 203-214, a zwłaszcza s. 206-207, n. 4; S. ROMANA ROTA, *Decisio coram I. GRAZIOLI, Romana*, 30.05.1939, S. Romanae Rotae Decisiones seu Sententiae 31 [1939], s. 353-371, w szczególności zaś s. 355, n. 5), powoływanych w cyt. wyroku *coram A. DE JORIO, Panormitana*, 20.12.1963, w sprawie o przedawnienie kanoniczne z powództwa *Mensa* arcybiskupiej w Palermo przeciwko Prowincji Sycylijskiej franciszkanów; por. tamże, s. 933-934, n. 5. W sprawie tej chodziło o klasztor, przyległy kościół i okoliczny ogród i sad franciszkanów. Arcybiskup Palermo chciał, aby franciszkanie odstąpili mu swój ogród, aby mógł na jego terenie posadzić budynek. Gdy ci jednak stanowczo odmówili, arcybiskup podważył ich tytuł prawny i samą zdolność do posiadania całej nieruchomości. W orzeczeniu, negującym zasadność roszczeń *Mensy* arcybiskupiej, podkreślono – z odwołaniem się do innych wyroków rotalnych – że franciszkanie (w sprawie: *Minores de observantia* i kapucyni) mają zdolność posiadania tych rzeczy, które są im niezbędne do prowadzenia życia franciszkańskiego. A zatem nie chodzi tylko o konwent czy kościół, ale również o ogród, sad, pole, winnicę i las, położone w pobliżu konwentu; zob. tamże, s. 934-935, n. 6-7. Gdyby zaś oo. franciszkanie prowadzili parafię czy szkołę, posiadanie ich rozciąga się również i na te nieruchomości, które są niezbędne do wykonywania tych zadań (jak np. ma to miejsce w Wielkiej Brytanii; por. cyt. wyrok *coram M. LEGA, Westmonasterien.*, 30.04.1912..., s. 212-213, n. 9).

⁸² Zob. J. GARCÍA MARTÍN, *Le Norme Generali...*, s. 643.

⁸³ Por. W. AYMANS, K. MÖRSDORF, *Kanonisches Recht...*, s. 504; F. J. URRUTIA, *Les Normes Générales...*, s. 264, nb. 934.

Nie jest możliwe przedstawienie w tym miejscu całego ustawodawstwa polskiego w przedmiocie terminów przedawnienia, terminów zawitych i terminów zasiedzenia⁸⁴. Warto jednak podać, że ogólny termin przedawnienia w k.c. polskim wynosi 10 lat, a co do roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 3 lata (por. art. 118 k.c.⁸⁵). Prawo pracy ma własne regulacje w tym zakresie; co do zasady termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy wynosi 3 lata (por. art. 291 § 1 kodeksu pracy; zob. ponadto art. 291-295 tegoż kodeksu)⁸⁶. Natomiast długość terminu zasiedzenia nieruchomości zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza i odpowiednio wynosi 20 i 30 lat (por. art. 172 k.c.). Zasiedzenie ruchomości zaś następuje po upływie 3 lat (por. art. 174 k.c.).

Prawo kanoniczne kanonizuje odpowiednie przepisy prawa polskiego w zakresie terminów, jednak nie bez wyjątków, co zaznacza kan. 197 *in fine* KPK. Zgodnie bowiem z kan. 1270 KPK nieruchomości, kosztowności (rzeczy ruchome, jak np.: cenne rękopisy, dzieła sztuki, precjoza liturgiczne), prawa i skargi, tak osobowe, jak rzeczowe⁸⁷,

⁸⁴ Por. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 543-561, nb. 31-68, s. 570-627, nb. 87-172, s. 629-631, nb. 175-176; co do zasiedzenia i przemilczenia por. choćby J. IGNATOWICZ, *Prawo rzeczowe...*, s. 109-110, 112-113 i wyżej cyt. literaturę.

⁸⁵ Przepis art. 118 k.c. brzmi: „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata”.

⁸⁶ Natomiast nie wydaje się słuszne objęcie zakresem kanonizacji z kan. 197 KPK tych przepisów prawa państwowego, które mają charakter prawno-karny, jak – wydaje się, że błędnie – R. SOBAŃSKI, *Komentarz do kan. 197...*, s. 288, cytując kodeks wykroczeń i kodeks karny. Jak już była o tym mowa wyżej (por. Wstęp), kan. 197 KPK nie odnosi się do przedawnienia karno-kanonicznego.

⁸⁷ W literaturze podniesiono, że należy zachować wykładnię – jakkolwiek sporną – poprzednio obowiązującego kan. 1511 KPK z 1917 r. Doktryna przyjmowała wtedy (Wernz-Vidal), że 100-letni termin przedawnienia nie dotyczy „praw i skarg, tak osobowych, jak rzeczowych”, jeżeli te odnoszą się do wcześniej wspomnianych w tymże przepisie nieruchomości i kosztowności; por. W. AYMANS, K. MÖRSDORF, *Kanonisches Recht...*, s. 506-507, przyp. 16. Z taką wykładnią nie można się zgodzić, gdyż jest ona sprzeczna z wyraźnym brzmieniem kan. 1270 KPK z 1983 r. Gdyby bowiem ustawodawca chciał rzeczywiście w ten sposób stanowić, zmieniłby przepis właśnie w ten sposób, jak proponują to niektórzy kanoniści; por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 197/4, t. 14.

należące do Stolicy Apostolskiej, ulegają przedawnieniu po upływie terminu 100-letniego; należące zaś do innej kościelnej osoby prawnej publicznej, po upływie lat 30, niezależnie od postanowień prawa cywilnego obowiązującego w danym miejscu. Ponadto na mocy kan. 4 KPK jako przywileje pozostają terminy 100-letni na rzecz franciszkanów, kapucynów i cystersów, a 60-letni – na rzecz benedyktynów i zakonów żebraczych (np. dominikanów)⁸⁸.

3.3. Bieg terminu

3.3.1. Zakres kanonizacji ustawy cywilnej

Kanonizacja ustawy cywilnej na podstawie kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW) obejmuje nie tylko długość terminów, ale również sposób ich liczenia i biegu⁸⁹, a także doliczenie czasu posiadania (*accessio temporis*) w przypadku zasiedzenia.

W przypadku zatem przedawnienia kanonicznego, uregulowanego w kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW), czyli „cywilnego”, nie będą miały zastosowania zasady prawa kanonicznego odnośnie do sposobu liczenia terminów, o których mowa w kan. 200-203 KPK (kan. 1543-1546 KKKW). Zasady te jednak należy stosować do przedawnienia kanonicznego w prawie kanonicznym administracyjnym i karnym, gdyż w tym zakresie nie działa kanonizacja prawa cywilnego⁹⁰.

⁸⁸ Zob. J.-P. SCHOUPPE, *Elementi...*, s. 80, przyp. 73. Wydaje się jednak, że w przypadku franciszkanów chodzi nie tyle o przywilej apostolski, ile o to, że wykonują oni swoje posiadanie w imieniu Stolicy Apostolskiej, a ewentualne przedawnienie kanoniczne przeciwko franciszkanom biegnie w sensie prawnym przeciwko Stolicy Świętej i stąd 100-letni termin przedawnienia; por. wyżej, przyp. 81.

⁸⁹ Tak większość doktryny, np. W. AYMANS, K. MÖRSORF, *Kanonisches Recht...*, s. 506-508; H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 197/6, t. 19. Z pewnym wahaniem, jednak powołując się na kan. 200 KPK (*Nisi aliud expresse iure caveatur...* - w tym zakresie zatem należy dać pierwszeństwo ustawie kanonizowanej, a nie Tytułowi XI Księgi I KPK), por. C. REDAELLI, *Trascorrere del tempo...*, s. 232, przyp. 14.

⁹⁰ W kanonistyce podnosi się też, że odmienne zasady dotyczące biegu terminu należy zastosować do cywilnoprawnych terminów zawitych, których nie dotyczą ani praw podmiotowych, ani roszczeń (które są regulowane poprzez kan. 197 KPK odsyłający do prawa cywilnego), natomiast odnoszą się do innych *uprawnień*. Podno-

3.3.2. Kanonizowane przepisy kodeksu cywilnego polskiego

Jeżeli chodzi o początek i koniec terminu przedawnienia kanonicznego, o którym mowa w kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW), to kanon ten odsyła do art. 110-116 oraz art. 120 k.c.⁹¹ i w tym zakresie mają zastosowanie reguły ogólne polskiego prawa cywilnego⁹².

Ponadto polskie prawo cywilne przewiduje następujące instytucje dotyczące biegu terminu przedawnienia: zawieszenie (por. art. 121 k.c.), wstrzymanie zakończenia (por. art. 122 k.c.) i przerwanie (por. art. 123 i 124 k.c.). Instytucje te odpowiednio stosuje się przy biegu

si się, że w takich przypadkach przerwanie terminu zawitego następowałoby przez stosowanie uprawnienia lub jego dochodzenie na drodze procesowej zgodnie z kan. 1512 n. 1 i 4 KPK. Por. A. STANKIEWICZ, *De „canonizatione”...*, s. 347-348; H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 197/6, t. 20. Tego typu wątpliwości w doktrynie są uzasadnione nieudolnym sformułowaniem kan. 197 KPK, którego krytyka została już przedstawiona w innym miejscu (por. P. SKONIECZNY, *Koncepcja...*, s. 17-26, pkt 2.2 i 2.3.). Wydaje się jednak, że ze względu na jedność instytucji prawa cywilnego, które są kanonizowane w kan. 197 KPK, oraz ze względu na zamiar ustawodawcy kościelnego, przyjmującego kanonizację wszystkich instytucji objętych terminem „dawność” – należy przyjąć kanonizację ustawy cywilnej także w odniesieniu do terminów zawitych, które odnoszą się do uprawnień, a nie do praw podmiotowych czy roszczeń (zob. tamże, s. 21-22).

⁹¹ Przepis art. 120 k.c. ma brzmienie następujące: „§ 1. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. § 2. Bieg przedawnienia roszczeń o zaniechanie rozpoczyna się od dnia, w którym ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, nie zastosował się do treści roszczenia”.

⁹² Co do początku biegu terminu stosuje się zasady podstawowe, por. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 571–580, nb. 88-104; odnośnie do roszczeń deliktowych, por. tamże, s. 580–582, nb. 105–107, a co do roszczeń stwierdzonych orzeczeniem sądu lub innego organu, por. tamże, s. 582–585, nb. 107–110. Co do zakończenia biegu przedawnienia, por. tamże, s. 621-622, nb. 162 (ze zwróceniem uwagi na art. 112 k.c. oraz na przesunięcie tego terminu wg art. 115 k.c., gdy jego koniec przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy (w kontekście przedawnienia będzie to też wolna sobota, por. tamże, s. 621-622, nb. 162, z cyt. orzecznictwem Sądu Najwyższego w przyp. 1 na s. 622).

terminu zasiedzenia (por. art. 173 i 175 k.c.⁹³). Ponadto przy zasiedzeniu możliwe jest doliczenie czasu posiadania poprzednika (por. art. 176 k.c.⁹⁴)⁹⁵.

Zgodnie z kanonizowanym art. 121 k.c.⁹⁶ zawieszenie biegu przedawnienia może nastąpić z przyczyn o charakterze podmiotowym bądź przedmiotowym. Do zawieszenia biegu przedawnienia z przyczyn podmiotowych należy zaliczyć: przedawnienie roszczeń dzieci przeciwko rodzicom, pomiędzy opiekunem a pupilem oraz kuratorem a kurandem, a poza tym przedawnienie roszczeń wzajemnych małżonków. Zawieszenie to trwa przez czas istnienia specjalnego stosunku⁹⁷.

⁹³ Artykuł 173 k.c. brzmi następująco: „Jeżeli właściciel nieruchomości, przeciwko któremu biegnie zasiedzenie, jest małoletni, zasiedzenie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania pełnoletności przez właściciela”. Natomiast art. 175 k.c. stanowi: „Do biegu zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o biegu przedawnienia roszczeń”.

⁹⁴ Artykuł 176 k.c. ma następującą treść: „§ 1. Jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. § 2. Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy obecny posiadacz jest spadkobiercą poprzedniego posiadacza”.

⁹⁵ Podobnie przejście roszczenia w toku przedawnienia nie ma wpływu na jego bieg, dotyczy to tak następstwa prawnego pod tytułem ogólnym, jak i szczególnym; por. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 622, nb. 164. Całość zagadnienia, zob. tamże, s. 622-625, nb. 164-168.

⁹⁶ Przepis art. 121 k.c. brzmi następująco: „Bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu:

1. co do roszczeń, które przysługują dzieciom przeciwko rodzicom – przez czas trwania władzy rodzicielskiej;
2. co do roszczeń, które przysługują osobom nie mającym pełnej zdolności do czynności prawnych przeciwko osobom sprawującym opiekę lub kuratelę – przez czas sprawowania przez te osoby opieki lub kurateli;
3. co do roszczeń, które przysługują jednemu z małżonków przeciwko drugiemu – przez czas trwania małżeństwa;
4. co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju – przez czas trwania przeszkody”.

⁹⁷ Por. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 585-588, nb. 111-114.

Natomiast zawieszenie biegu terminu przedawnienia z przyczyn o charakterze przedmiotowym jest spowodowane siłą wyższą⁹⁸.

Ratio legis instytucji zawieszenia biegu przedawnienia jest jasna: *contra agere non valentem non currit praescriptio*, tj. zainteresowany nie może być obciążany negatywnymi skutkami zdarzeń, na które nie ma wpływu i którym, przy najbardziej posuniętej staranności, nie może zapobiec⁹⁹. Wydaje się jednak, że dla prawa kanonicznego jedynie zawieszenie biegu terminu przedawnienia z powodu siły wyższej może mieć znaczenie praktyczne¹⁰⁰.

Instytucja wstrzymania zakończenia biegu przedawnienia, o której mowa w kanonizowanym art. 122 k.c.¹⁰¹, konstrukcyjnie polega

⁹⁸ Zob. tamże, s. 588-591, nb. 115-120.

⁹⁹ Por. tamże, s. 590, nb. 119. W kontekście przedawnienia kanonicznego ta paremia łacińska jest powoływana w jednym z wyroków Roty Rzymskiej; zob. S. ROMANA ROTA, *Decisio coram M. LEGA, Michoacan.*, 7.01.1913..., s. 21, n. 22.

¹⁰⁰ Należy zauważyć, że pojęcie siły wyższej, użyte w kanonizowanym art. 121 pkt 4 k.c., jest inne niż powszechnie przyjęte w prawie cywilnym (dodano bowiem przesłankę subiektywizującą: „uprawniony nie może dochodzić”: *contra agere non valentem non currit praescriptio*). Jednakże chodzi o zdarzenia zewnętrzne (np. nie jest takim wyjazd na urlop czy pobyt w zakładzie karnym, a nawet ciężka choroba; okoliczności te wszakże mogą dawać podstawę do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia); por. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 588, nb. 116. Siłą wyższą w rozumieniu powyższego przepisu są restrykcje stanu wojennego, wprowadzonego w Polsce 13.12.1981 r., czy też niemożność powrotu do kraju z powodów politycznych w czasie PRL (uchwała Sądu Najwyższego z 10.3.1992, III CZP 10/92, Orzecznictwo Sądów Polskich 1993, nr 2, poz. 30 z glosą aprobującą J. Ignatowicza); por. tamże, s. 589, nb. 117. Powszechnie przyjmuje się, że chodzi o klęski żywiołowe (*vis naturalis*), ale i zamieszki krajowe, wojny (*vis armata*); spornym jest jednak, czy w pojęciu tym mieści się też na przykład zamach terrorystyczny; por. tamże, s. 589-590, nb. 117. Nie są dopuszczalne umowne regulacje stron, dotyczące rozumienia siły wyższej, gdyż przy przedawnieniu *ius dispositivum* jest wyłączone; por. tamże, s. 591, nb. 120.

¹⁰¹ Artykuł 122 k.c. stanowi: „§ 1. Przedawnienie względem osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od ustanowienia dla niej przedstawiciela ustawowego albo od ustania przyczyny jego ustanowienia. § 2. Jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata, jego bieg liczy się od dnia ustanowienia przedstawiciela ustawowego albo od dnia, w którym ustala przyczyna jego ustanowienia. § 3. Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio do biegu przedawnienia przeciwko osobie, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia”.

na zawieszeniu biegu przedawnienia, które to zawieszenie następuje w ostatnim dniu upływającego terminu przedawnienia, natomiast samo przedawnienie biegnie normalnie¹⁰². Celem ustawodawcy była ochrona osób wymienionych w art. 122 k.c., które nie mają należytej reprezentacji¹⁰³. Wydaje się, że instytucja ta nie ma większego znaczenia dla prawa kanonicznego.

O wiele większe znaczenie dla praktyki prawa kanonicznego może mieć kanonizowana w kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW) instytucja przerwania biegu przedawnienia, o której mowa w art. 123 k.c.¹⁰⁴. Jej istota wyraża się w przywróceniu uprawionemu stanowi, jaki istniał w dniu, w którym jego roszczenie było wymagalne (art. 124 k.c.¹⁰⁵)¹⁰⁶. Przerwę biegu terminu powoduje tak dłużnik (np. uznając roszczenie¹⁰⁷), jak też wierzyciel, przy czym w art. 123 k.c. brak jest wyszczególnienia czynności wierzyciela, powodujących tę przerwę, a jedynie wspomina się o celach jego działania. W ten sposób chodzi o takie czynności procesowe¹⁰⁸, które zmierzają do dochodzenia roszczenia

¹⁰² Zob. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 597, nb. 127. O samej instytucji, por. tamże, s. 593-597, nb. 122-127.

¹⁰³ Por. tamże, s. 594, nb. 124.

¹⁰⁴ Przepis art. 123 § 1 k.c. (§ 2 został skreślony) brzmi następująco: „§ 1. Bieg przedawnienia przerywa się:

1. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
2. przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;
3. przez wszczęcie mediacji”.

¹⁰⁵ Artykuł 124 k.c.: „§ 1. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. § 2. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone”.

¹⁰⁶ Zob. B. KORDASIEWICZ, *Problematyka dawności...*, s. 598, nb. 128.

¹⁰⁷ Odnośnie do uznania roszczenia przed upływem terminu przedawnienia, por. tamże, s. 614-621, nb. 153-161 (wraz z problematyką tzw. uznania niewłaściwego).

¹⁰⁸ Zob. tamże, s. 599, nb. 129.

(jak np. złożenie pozwu¹⁰⁹, wniosku o rozpoznanie sprawy przez sąd polubowny¹¹⁰ czy wniosku w postępowaniu nieprocesowym¹¹¹, wytoczenie powództwa adhezyjnego w postępowaniu karnym¹¹², zawezwanie do ugody wg art. 185 k.p.c.¹¹³) lub też zmierzają do ustalenia stosunków prawnych między stronami, zabezpieczenia¹¹⁴ czy też zaspokojenia roszczenia (jak np. złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji¹¹⁵, zabezpieczenie roszczenia w rozumieniu art. 730 i nast. k.p.c., wniosek o odtworzenie akt sądowych wg art. 716-717 k.p.c.¹¹⁶). Chodzi o kroki *bezpośrednio* zmierzające do realizacji wymienionych celów, a nie tylko je przygotowujące, przed sądem i innymi podobnymi organami (też administracyjnymi)¹¹⁷. Aby doszło do skutecznego przerwania biegu terminu przedawnienia, nie może nastąpić cofnięcie skutków procesowych czynności podjętej przez wierzyciela, np. odrzucenie czy cofnięcie jego pozwu lub też zawieszenie postępowania w niektórych sytuacjach¹¹⁸. Zakres przedmiotowy przerwania dotyczy roszczeń objętych np. zakresem pozwu, ale też może być większy, gdy dotyczy spraw, w których sąd może orzekać ponad żądanie, np. alimentacyjnych czy z czynów niedozwolonych (por. art. 321 § 2 k.p.c.)¹¹⁹.

W kontekście prawa kanonicznego trzeba zaznaczyć, że powyższe czynności procesowe mogą być dokonane nie tylko przed sądem kościelnym, ale również państwowym (sprawy z przedawnienia bo-

¹⁰⁹ Por. tamże, s. 601-604, nb. 132-136.

¹¹⁰ Zob. tamże, s. 604, nb. 137.

¹¹¹ Por. tamże, s. 604-605, nb. 139. Jednakże wniosek o stwierdzenie nabycia spadku nie przerywa przedawnienia; por. tamże, s. 609-610, nb. 146.

¹¹² Por. tamże, s. 604, nb. 138.

¹¹³ Zob. tamże, s. 605, nb. 140. Skrót k.p.c. oznacza polski kodeks postępowania cywilnego z 1964 r.

¹¹⁴ Por. tamże, s. 599-601, nb. 130-132.

¹¹⁵ Zob. tamże, s. 605, nb. 141.

¹¹⁶ Por. tamże, s. 598, nb. 128.

¹¹⁷ Zob. tamże, s. 610-612, nb. 147-150. Stąd też nie są bezpośrednimi czynnościami procesowymi, o których mowa w art. 123 k.c., wnioski o zwolnienie z kosztów sądowych, o wyznaczenia adwokata, o zabezpieczenia dowodów (por. art. 310 k.p.c.) itp.; por. tamże, s. 611-612, nb. 148-150.

¹¹⁸ Zob. tamże, s. 612-614, nb. 151-152.

¹¹⁹ Por. tamże, s. 607, nb. 143, s. 608, nb. 144.

wiem często będą miały charakter *causa mixti fori*). Nie obowiązuje już bowiem kan. 1554 KPK z 1917 r.¹²⁰, który przewidywał obowiązek wniesienia sprawy *in foro ecclesiastico*. Jednakże trzeba wskazać na kan. 1288 KPK (kan. 1032 KKKW), który nakłada na zarządców dóbr doczesnych kościelnej publicznej osoby prawnej obowiązek uzyskania pisemnego zezwolenia własnego ordynariusza przed wszczęciem sprawy w sądzie państwowym w imieniu tejże osoby prawnej. Wniesienie sprawy *in foro civili* uniemożliwia jej przedstawienie przed sądem kościelnym, a to zgodnie z zasadą prawa naturalnego *ne bis in idem* oraz wg zasady prewencji z kan. 1415 KPK (kan. 1082 KKKW)¹²¹.

3.3.3. Regulacja prawa kanonicznego

Prawo kanoniczne nie zna instytucji zawieszenia i wstrzymania zakończenia biegu przedawnienia. Przerwanie biegu przedawnienia zostało uregulowane – bardzo szczątkowo – w kan. 1512, n. 4 KPK (kan. 1194, n. 4 KKKW), który przewiduje przerwę tegoż terminu po skutecznym dokonaniu wezwania pozwanego. Natomiast doliczenie czasu posiadania poprzednika przy zasiedzeniu znane jest w orzecznictwie rotalnym¹²².

Stąd też o wiele szersza regulacja prawa cywilnego (polskiego) w tym zakresie ubogaca niezmiernie system prawa kanonicznego poprzez kanonizację tych instytucji w kan. 197 KPK (kan. 1540 KKKW),

¹²⁰ Przepis ten brzmiał następująco: „Actor, qui causas mixti fori ad iudicem ecclesiasticum deductas ad forum saeculare iudicandas defert, congruis poenis puniri potest ad normam can. 2222 et privatur iure contra eandem personam de eadem re et de connexis causam agendi in foro ecclesiastico”.

¹²¹ Pełna argumentacja wraz z przedstawieniem orzecznictwa Roty Rzymskiej w tym przedmiocie, por. P. SKONIECZNY, *La buona fama: problematiche inerenti alla sua protezione in base al can. 220 del Codice di Diritto Canonico latino*, Romae 2010, s. 259-265. Wydaje się jednak, że to uznanie skuteczności wyroków sądów cywilnych w porządku kanonicznym w sprawach o przedawnienie (kanoniczne) nie zawsze będzie możliwe, zwłaszcza jeśli chodzi o niespełnienie przesłanek kanonicznych, o których była mowa wyżej, por. 2. Stosując bowiem kan. 22 KPK, należy dojść do wniosku, że w tych sprawach prawo kanoniczne stanowi inaczej albo wręcz prawo państwowe jest w tym miejscu przeciwne prawu Bożemu.

¹²² Zob. E. TURNATURI, *Dispense...*, s. 84-85. Ponadto por. wyżej, pkt 2.3.

tym bardziej że termin przedawnienia kanonicznego nie ma charakteru terminu użytecznego, ale ciągłego¹²³.

Zakończenie

Analiza przesłanek przedawnienia kanonicznego wskazuje wyraźnie, że jest to instytucja prawna, w której odzwierciedla się niemal cała historia prawa naszego kręgu kulturowego: od prawa rzymskiego poprzez średniowieczne *ius commune* i dawne prawo kanoniczne po wielkie kodyfikacje europejskie, w tym kodeksy prawa kanonicznego. Ponadto zaś kanonizacja ustawy cywilnej w przedawnieniu kanonicznym pozwala na ukazanie w pełnym blasku tajemnicy Kościoła powszechnego.

Przesłanki przedawnienia kanonicznego z jednej więc strony ukazują jedność europejskiej tradycji i kultury prawnej (tzw. przesłanki kanonicyjno-cywilne), a z drugiej – teologiczne fundamenty samego prawa kanonicznego (tzw. przesłanki kanoniczne). Prawo w Kościele wszakże nie może zrezygnować ze swojego wymiaru teologicznego i służyć człowiekowi, który dąży do zbawienia. Niewątpliwie, taka struktura przesłanek przedawnienia kanonicznego jest pochodną eklezjologicznych założeń systemu prawa kanonicznego. Stąd nie da się pomyśleć tych przesłanek tak bez ich waloru prawnego, jak też – bez ich treści teologicznej, korygującej wyniki działania normy prawa pozytywnego, kanonicznego i cywilnego kanonizowanego. W końcu także i ta instytucja prawa kanonicznego ma służyć zbawieniu dusz (por. kan. 1752 KPK).

The elements of canonical prescription with particular consideration of Polish canonized civil law

The author presents systematically all the elements of “civil” canonical prescription, i.e. not penal, referring them to the canonized Polish civil law. In his commentary he recalls not only the canonical doctrine, but also the civil, presenting in addition the relevant Rotal jurisprudence. He distinguishes, then, the canonical elements of canonical prescription and the canonico-civil elements. He considers to be canonical elements: the object of prescription, title and good faith. He holds to be canonico-civil elements: possession, time,

¹²³ Por. H. SOCHA, *Komentarz do kan. 197-199...*, 197/6, t. 20; R. SOBĄŃSKI, *Komentarz do kan. 201...*, s. 293-294.

and the way time is calculated. As for this last element, he makes particular reference to the Polish civil code as canonized law. According to the author, the canonical elements correct the undesirable effects that result from the application of the canonico-civil elements. In his opinion, the structure of the elements of canonical prescription is a consequence of the ecclesiological presuppositions of the canonical order.

SŁOWA KLUCZOWE: przedawnienie kanoniczne, kanonizowana ustawa cywilna polska

KEY WORDS: canonical prescription, Polish canonized civil law